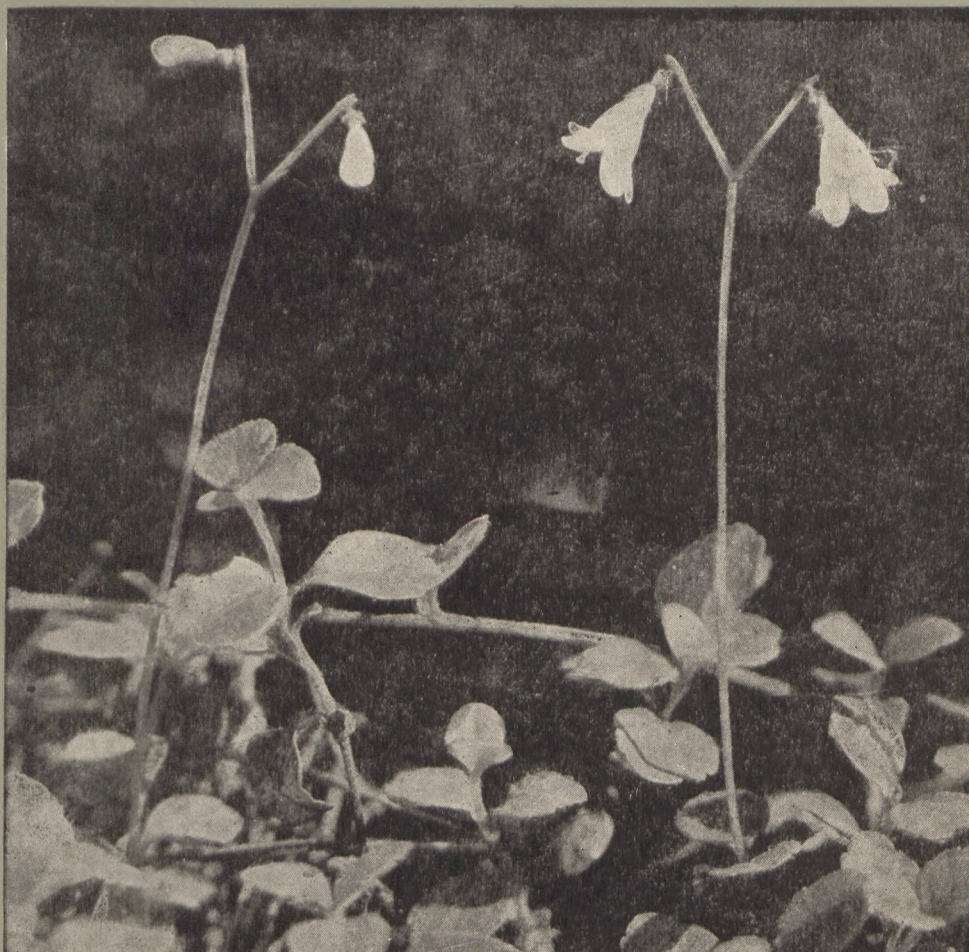


CHRONÍMY PRZYRODE OJCZYSTA



ZESZ. 1 · STYCZEŃ - LUTY · 1963



TREŚĆ ZESZYTU PIERWSZEGO

Władysław Szafer: Pamiętne wydarzenia w ochronie przyrody w ostatnich stu latach	3
Mieczysław Mazaraki: Kruszczyk drobnolistny na Górze Zamkowej w Lipowcu	11
Aleksander W. Sokołowski: Rezerwat leśny „Bukowa Góra” koło Lubania Śląskiego	17
Wincenty Harmata: Osobliwości faunistyczne rezerwatu „Łęczczak” koło Raciborza	24
KORESPONDENCJE	
Stanisław Michalak: O nowej formie organizacji parków narodowych	34
Wiktor Janusz Pajor: Problem „niebieskiego dymu” a ochrona przyrody	36
Jakub Mowszowicz: O występowaniu zimoziółu północnego w Lipcach Reymontowskich w powiecie skierniewickim	41
Konrad Świerczyński: Głaz narzutowy w okolicy Wilkowa w powiecie kętrzyńskim	43
KRONIKA ŻAŁOBNA	
Jadwiga Dyakowska: Jan Zygmunt Robel	47
WIADOMOŚCI BIEŻĄCE	
Postępy w organizacji ochrony przyrody	
Zarządzenie Ministra Leśnictwa o dużym znaczeniu dla gospodarki leśnej	48
Z naszych rezerwatów	
Zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w sprawie utworzenia rezerwatów przyrody	50
Zmiany w stanie rezerwatów	51
Ochrona roślin	
Szachownica kostkowata o białych kwiatach w Sławnie na Pomorzu	51
Wystawy	
Wystawy o ochronie przyrody w Muzeum Śląska Opolskiego	53
Przegląd wydawnictw i prasy	55
Streszczenie w języku angielskim	60

Rycina na okładce:

Kwitnący zimoziół północny w uprawie 10-letniej sosny
(Leśnictwo Lipce, Oddział 211 Lasów Doświadczalnych SGGW)

Fot. J. Hereźniak

ROCZNIK XIX nowa
serie STYCZEŃ-LUTY 1963 ZESZYT 1



CHROŃMY PRZYRODĘ OJCZYSTĄ

ORGAN PAŃSTWOWEJ RADY OCHRONY PRZYRODY

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE

Redaktor naczelny: Władysław Szafer
Z-ca nac. red.: Tadeusz Szczęsny
Sekretarz redakcji: Wanda Kulczyńska
Kierownicy działów: Jerzy Fabijanowski i Bronisław Ferens

Adres redakcji: Kraków 2, ul. Ariańska 1

PAŃSTWOWE WYDAWNICTWO NAUKOWE — ODDZIAŁ W KRAKOWIE
Kraków, ul. Smoleńsk 14

Nakład 3658 + 242 egz.	Podpisano do druku w lutym 1963
Ark. wyd. 4,25; druk. 3 $\frac{1}{8}$ + 2 wkł.	Druk ukończono w lutym 1963
Papier rotogr. kl. III, 80 g, 61 × 86	F-11. Zam. nr 671/62
Oddano do składania w listopadzie 1962	Cena zł 5.—

D R U K A R N I A N A R O D O W A , K R A K Ó W

K1-18163/62

Pamiętne wydarzenia w ochronie przyrody w ostatnich stu latach

Nowoczesna ochrona przyrody rozpoczęła rozkwitać przed około stu laty. Symbolem tego rozkwitu stało się tworzenie rezerwatów przyrody oraz Parków Narodowych wypływające nie z dawniejszych motywów gospodarczych lub z chęci przekazania potomności osobliwości przyrodniczych, lecz z bezinteresownych postulatów naukowych. Dopiero wejście na tę drogę stworzyło trwałe fundamenty planowego i racjonalnego działania na polu ochrony przyrody najpierw w niektórych tylko krajach, z biegiem zaś lat na całym świecie. Tak doszło do międzynarodowej współpracy, a w końcu do utworzenia ogólnej i międzynarodowej jej organizacji.

Na wysokie międzynarodowe szczyty wprowadziły ochronę przyrody uchwały międzynarodowych zjazdów, z których najplodniejszym w następstwa stał się zjazd odbyty w 1946 roku w Fontainebleau we Francji, gdzie na wniosek delegatów polskich postanowiono powołać do życia organizację międzynarodową ochrony przyrody, pod nazwą Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody. Organizację tę przekształcono następnie w Międzynarodową Unię Ochrony Przyrody i Jej Zasobów. Obecnie należy do Unii oficjalnie 16 państw oraz 227 organizacji naukowych, wychowawczych, turystycznych i ekonomicznych w 60 dalszych państwach. Unia utrzymuje ścisły związek z organizacjami Narodów Zjednoczonych, zwłaszcza UNESCO i FAO. Jej naczelnym celem jest organizowanie międzynarodowych naukowych prac badawczych w parkach narodowych i odpowiadających im rezerwach przyrody. Następnym jej celem jest inicjowanie międzynarodowych badań nad sposobami racjonalnej ochrony sił i zasobów przyrody żywej i martwej. Celem tych badań jest wstrzymanie ich niszczenia lub tempa ich niszczenia i doprowadzenie gospodarki siłami i zasobami przyrody na całym

świecie do racjonalnego, tj. na wynikach badań naukowych opartego ich użytkowania, kierowanego zasadą utrzymania ich trwałości.

Aby ułatwić orientację w najważniejszych wydarzeniach i osiągnięciach nowoczesnej ochrony przyrody, zestawiono umieszczony niżej ich „kalendarz”. Jego celem jest zachęcenie wszelkich organizacji naukowych, gospodarczych, wychowawczych i turystyczno-krajoznawczych — dla których problematyka nowoczesnej ochrony przyrody i jej zasobów posiada doniosłe znaczenie — do właściwego z niego korzystania. Najbardziej właściwym sposobem byłoby urządzenie odczytów, dyskusji i porad nawiązujących do wybranych dat z szeregu wydarzeń wymienionych w naszym kalendarzu. Aby ułatwić podjęcie takiej pracy przez organizacje naukowe i gospodarcze, a zwłaszcza przez koła młodzieżowe Ligi Ochrony Przyrody oraz turystyczne i krajoznawcze PTTK, umieszczono przy najważniejszych pozycjach kalendarza łatwiej dostępną literaturę.

Kalendarz

najważniejszych wydarzeń w historii
ochrony przyrody w Polsce na tle wydarzeń
o znaczeniu światowym

- 1852** Francja. Powstanie pierwszego rezerwatu przyrody w Fontainebleau.
- 1864** Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Prezydent Abraham Lincoln bierze w ochronę dolinę Yosemite w Kalifornii celem zabezpieczenia lasu sekwojowego *Sequoia gigantea*.
- 1872** Powstanie pierwszego na świecie Parku Narodowego Yellowstone w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. (W. Szafer: *Yellowstone, kraj gorących źródeł i niedźwiedzi*. Książnica-Atlas, Lwów—Warszawa 1929.)
- 1886** Powstanie pierwszego rezerwatu leśnego w Polsce tzw. „Pamiętki Pieniackiej” w Pieniakach na północnej krawędzi Podola Zachodniego (obecnie ZSRR). (W. Szafer: *Pamiętka Pieniacka*. Sylwan R. 30, Lwów 1912.)
- 1902** Międzynarodowa Konwencja o Ochronie Ptaków Pożytecznych dla Rolnictwa, zawarta w Paryżu.
- 1910** Ukazanie się w druku pierwszego inwentarza zabytków i rezerwatów Przyrody w Polsce. (M. Raciborski:

Ochrony godne drzewa i zbiorowiska roślin. Kosmos
T. 35. Lwów 1910.)

- 1916 Powstanie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej pierwszej państwowej Służby Parków Narodowych, która stała się wzorem dla innych państw.
- 1919 Powstanie w Polsce „Tymczasowej Państwowej Komisji Ochrony Przyrody” z siedzibą w Krakowie.
- 1920 Ukazanie się w druku pierwszego tomu wydawnictwa „Ochrona Przyrody”, organu Tymczasowej Komisji, a od r. 1925 Państwowej Rady Ochrony Przyrody. (W latach 1920—1962 ukazało się 28 tomów tego wydawnictwa; od r. 1952 jest ono organem Zakładu Ochrony Przyrody PAN.)
- 1921 Utworzenie w Polsce pierwszego Parku Narodowego w Białowieży. (J. J. Karpiński: *Puszcza Białowieńska i Park Narodowy w Białowieży*. Nakładem Dyrekcji Lasów Państwowych w Białowieży. Kraków 1930.)
- 1922 Utworzenie Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków.
- 1923 Międzynarodowy Kongres Ochrony Przyrody w Paryżu z udziałem delegatów polskich.
- 1925 Przekształcenie Tymczasowej Państwowej Komisji Ochrony Przyrody w stałą państwową Radę Ochrony Przyrody oraz ustanowienie w Krakowie (urzędu) Biura Delegata Ministra WR i OP do Spraw Ochrony Przyrody.
- 1925 Utworzenie rezerwatów na Łysicy i Świętym Krzyżu jako zawiązku przyszłego Świętokrzyskiego Parku Narodowego.
- 1927 Przystąpienie Polski do Międzynarodowej Ligi Ochrony Żubra. (K. Wróblewski: *Żubr Puszczy Białowieńskiej*. Poznań 1927. — J. Żabiński: *Z historii żubra w Polsce*. Chrońmy przyrodę ojczystą Nr 5-6/1946. — J. Żabiński: *Walka o żubra*. Warszawa 1947. — J. Żabiński: *Prace nad restytucją żubra*. Ochrona Przyrody R. 19. Kraków 1950.)
- 1927 Powstanie w Polsce Ligi Ochrony Przyrody jako organizacji społecznej. (W. Szaffer: *Liga Ochrony Przyrody*. Czasopismo Przyrodnicze R. 1 Z. 3. Łódź 1927.)
- 1927 Nota w sprawie ochrony przyrody złożona przez delegatów Polski na piątym posiedzeniu Międzynarodowej Unii Biologicznej w Genewie. (W. Kulczyńska i W. Szaffer: *Udział Polski w powstaniu Międzynarodowego Biura Ochrony Przyrody w Brukseli*. Ochrona Przyrody R. 10. Kraków 1930.)

- 1928** Zakupienie przez Rząd Polski zgodnie z uchwałą Rady Ministrów połowy obszaru Pienin (m. i. masyw Trzech Koron, Czorsztyn) przewidzianego na Pieniński Park Narodowy.
- 1929** Czwarty Kongres Pacyficzny wyłania stałą Komisję Ochrony Przyrody Państw Oceanu Spokojnego, mającą na celu zachowanie rzadkich i godnych ochrony zwierząt. (W. Szaffer: *Na światowych szlakach ochrony zwierząt*. Chrońmy przyrodę ojczystą Z. 1—2/1946.)
- 1929** Utworzenie Sekcji Polskiej Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków. (*Skład Sekcji Polskiej Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków*. Ochrona Przyrody R. 17. Kraków 1937.)
- 1930** Zakupienie drugiej połowy obszaru Pienin (Krościenko) w celu utworzenia Pienińskiego Parku Narodowego.
- 1930** Przystąpienie Polski do Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków. (M. Siedlecki: *Przystąpienie Polski do Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków*. Ochrona Przyrody R. 10. Kraków 1930. — B. Ferens: *Z historii międzynarodowej ochrony ptaków*. Przyroda Polska R 2, Z. 5/6, 1958.)
- 1930** Przystąpienie Polski do Międzynarodowej Konwencji o Ochronie Ptaków Pożytecznych dla Rolnictwa. (*Tekst Międzynarodowej Konwencji o Ochronie Ptaków, ustalonej w Wiedniu na posiedzeniu Sekcji Europejskiej Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków w dniach 3—6 lipca 1937*. Ochrona Przyrody R. 17. Kraków 1937.)
- 1931** Podpisanie przez 26 państw (w tym również przez Polskę) Międzynarodowej Konwencji o Ochronie Wielorybów. (M. Siedlecki: *Wielorybnictwo i ochrona wielorybów*. Ochrona Przyrody R. 10. Kraków 1930. — M. Siedlecki: *Ochrona wielorybów a wielorybnictwo*. Tamże R. 12. Warszawa 1932. — A. Ropelewski: *Współpraca międzynarodowa w zakresie ochrony żywych zasobów mórz i oceanów*. Chrońmy przyrodę ojczystą Z. 4/1956.)
- 1931** Uznanie za ochronne lasów Fundacji „Zakłady Kórnicke” w Tatrach jako zaczątku przyszłego Tatrzańskiego Parku Narodowego.
- 1931** Ukazanie się pierwszego numeru „Kwartalnego Biuletynu Informacyjnego” o ochronie przyrody jako wydawnictwa Biura Delegata Ministra WR i OP do Spraw Ochrony Przyrody. (W latach 1931—1939 ukazało się dziewięć roczników tego Biuletynu.)

- 1932 Rozporządzenie Ministra Rolnictwa o utworzeniu Parku Narodowego w Pieninach jako jednostki organizacyjnej szczególniej.
- 1932 Rozszerzenie rezerwatów na Świętym Krzyżu i Łysicy — utworzenie z nich Świętokrzyskiego Parku Narodowego zarządzeniem Dyrekcji Naczelnej Lasów Państwowych.
- 1932 Utworzenie Wielkopolskiego Parku Narodowego zarządzeniem Dyrekcji Lasów Państwowych. (A. W o d z i c z k o: *Realizacja Wielkopolskiego Parku Narodowego pod Poznaniem*. Wydawnictwo Okręgowego Komitetu Ochrony Przyrody na Wielkopolskę i Pomorze Z. 5. Poznań 1935.)
- 1933 Powstaje „Konwencja Londyńska dla Ochrony Fauny i Flory w Afryce”, która określa dokładnie cele i sposoby ochrony przyrody w Parkach Narodowych, zwłaszcza krajów egzotycznych.
- 1933 Utworzenie z części Babiej Góry Parku Narodowego, zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia Polskiej Akademii Umiejętności.
- 1934 Uchwalenie pierwszej w Polsce Ustawy o Ochronie Przyrody. (*Projekt Ustawy o Ochronie Przyrody, uchwalony przez Komitet Organizacji Prac Komisji Kodyfikacyjnej w dniu 20 grudnia 1928 roku*. Komisja Kodyfikacyjna Rzeczypospolitej Polskiej. Podsekcja Prawa Cywilnego. T. 1, Z. 1. — J. G. P a w l i k o w s k i: *Rozbudowa podstaw prawnych ochrony przyrody w Polsce*. Ochrona Przyrody R. 14. Kraków 1934. — Dziennik Ustaw R.P. z 13. IV. 1934 r. Nr 31, poz. 274.)
- 1939 Utworzenie zarządzeniem Ministerstwa Rolnictwa „Parku Przyrody w Tatrach” jako jednostki administracyjnej szczególniej w lasach Nadleśnictw Państwowych Jaworzyna i Zakopane.
- 1940 Powstaje „Konwencja dotycząca ochrony przyrody, w szczególności fauny Półkuli Zachodniej”. Porządkuje ona organizację ochrony przyrody, a zwłaszcza tworzenie Parków Narodowych i rezerwatów przyrody w krajach amerykańskich.
- 1945 Ukazuje się pierwszy zeszyt czasopisma „Chrońmy przyrodę ojczystą” jako popularnonaukowego organu Państwowej Rady Ochrony Przyrody w Polsce. (Do końca 1962 roku ukazało się 18 roczników.)
- 1946 Minister Oświaty wydaje, w porozumieniu z ministrami Rolnictwa i Reform Rolnych oraz Leśnictwa, rozporządzenie w sprawie gatunkowej ochrony roślin w Polsce.

- (Dziennik Ustaw R. P. Nr 70 poz. 384. — W. Szafer: *Ochrona gatunkowa roślin w Polsce*. Wydawnictwo Państwowej Rady Ochrony Przyrody. Kraków 1947.)
- 1947 Zatwierdzenie rozporządzeniem Rady Ministrów Białowieskiego Parku Narodowego na podstawie ustawy o ochronie przyrody z roku 1934. (W. Szafer: *Pierwsze karty z historii Białowieskiego Parku Narodowego*. Kosmos A, Z. 5 (28) 1957.)
- 1948 Powstanie Stałej Komisji Wychowania w łonie Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej Zasobów. (W. Goetel: *O szkolenie w zakresie ochrony przyrody*. *Chrońmy przyrodę ojczystą* Z. 6/1962.)
- 1949 Uchwalenie nowej Ustawy o Ochronie Przyrody z 7. IV. 1949 r. (Dziennik Ustaw R. P. Nr 25 poz. 180. — W. Brzeziński: *Nowa polska ustawa o ochronie przyrody*. *Chrońmy przyrodę ojczystą* Z. 7—8/1949. — S. Kulczyński: *O nowym prawie ochrony przyrody w Polsce*. Tamże Z. 2/1953.)
- 1949 Przejęcie przez Ministra Leśnictwa z rąk Ministra Oświaty wykonawstwa ochrony przyrody w Polsce. (*Pamiętnik XXI Zjazdu Państwowej Rady Ochrony Przyrody w Białowieży w dniach od 2 do 5 października 1947*. Wydawnictwo P.R.O.P. Kraków 1948.)
- 1949 Powstanie Komitetu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Umiejętności i przejęcie przez niego części zadań z zakresu ochrony przyrody zgodnie z nową ustawą o ochronie przyrody z r. 1949. (*Powstanie i organizacja Komitetu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Umiejętności*. *Chrońmy przyrodę ojczystą* Z. 11—12/1949.)
- 1950 Zatwierdzenie Świętokrzyskiego Parku Narodowego na podstawie nowej ustawy o ochronie przyrody z roku 1949. (*Świętokrzyski Park Narodowy*. Praca zbiorowa. Wydawnictwo Zakładu Ochrony Przyrody PAN. Kraków 1959.)
- 1952 Powstanie Zakładu Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk jako instytucji naukowo-badawczej. (Od tego roku wydawnictwo pt. „Ochrona Przyrody” stało się organem Zakładu.)
- 1952 Minister Leśnictwa wydaje na podstawie ustawy o ochronie przyrody z 1949 roku rozporządzenie w sprawie wprowadzenia gatunkowej ochrony zwierząt. (Dziennik Ustaw Nr 45, poz. 307. — B. Ferens: *Ochrona gatunkowa zwierząt w Polsce*. Wydawnictwo Zakładu Ochrony Przyrody PAN. Kraków 1957.)

- 1954 Powstaje w łonie Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej Zasobów Komisja Ekologiczna. Komisja przyjmuje plan zorganizowania międzynarodowych badań ekologicznych w Parkach Narodowych Holarktydy. (W. Szafer: *Współpraca naukowa Parków Narodowych w Holarktydzie*. Chrońmy przyrodę ojczystą Z. 5/1959.)
- 1954 Zatwierdzenie na podstawie ustawy o ochronie przyrody z 1949 roku trzech Parków Narodowych: Tatrzańskiego, Pienińskiego i Babiogórskiego. (*Tatrzański Park Narodowy*. Praca zbiorowa. Wydawnictwo Zakładu Ochrony Przyrody PAN. Kraków 1962. — S. Smólski: *Pieniński Park Narodowy*. Wydawn. jw. Kraków 1960. — *Babiogórski Park Narodowy*. Praca zbiorowa. Wydawnictwo jw. w druku.)
- 1956 Utworzenie Ojcowskiego Parku Narodowego. (*Ojcowski Park Narodowy*. Praca zbiorowa. Wydawnictwo Zakładu Ochrony Przyrody PAN. Kraków 1956.)
- 1957 Zatwierdzenie na podstawie ustawy o ochronie przyrody z roku 1949 Wielkopolskiego Parku Narodowego. (J. Urbąński: *Wielkopolski Park Narodowy*. Poznańskie Tow. Przyjaciół Nauk. Poznań 1955.)
- 1957 Minister Leśnictwa wydaje na podstawie ustawy o ochronie przyrody z 1949 roku nowe rozporządzenie o ochronie gatunkowej roślin. (W. Szafer: *Chronione w Polsce gatunki roślin*. Wydawnictwo Zakładu Ochrony Przyrody PAN. Kraków 1948.)
- 1957 Ukazanie się w druku pierwszego zeszytu „Przyrody Polskiej”, organu Ligi Ochrony Przyrody w Polsce.
- 1958 Przemianowanie Międzynarodowego Komitetu Ochrony Ptaków na Międzynarodową Radę Ochrony Ptaków.
- 1958 Na Szóstej Sesji Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej Zasobów w Atenach powstaje w łonie tej organizacji „Międzynarodowy Komitet Parków Narodowych”. (T. Szczęsny: *Kongres Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody w Atenach*. Chrońmy przyrodę ojczystą Z. 5/1959.)
- 1959 Utworzenie na podstawie ustawy o ochronie przyrody z roku 1949 Parków Narodowych Karkonoskiego i Kampinoskiego. (R. i J. Kobendzowie: *Puszcza Kampinoska jako teren stołecznego parku narodowego*. Ochroną Przyrody R. 24. Kraków 1957. — S. Macko: *Park Narodowy w Karkonoszach i jego roślinność*. Ann. Sile-

- siae Z. 3/1960. — T. Szczęsny: *Kampinoski Park Narodowy*. Chrońmy przyrodę ojczystą Z. 3/1956.)
- 1960 Siódma Sesja Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody w Polsce w czerwcu 1960 roku. (A. Leńkowa: *Kongres Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej Zasobów w Polsce*. Chrońmy przyrodę ojczystą Z. 3/1962.)
- 1960 Na Siódmej Sesji Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody w Warszawie przekształca się Międzynarodowy Komitet Parków Narodowych w stałą Międzynarodową „Komisję Parków Narodowych”.
- 1960 Utworzenie Wolińskiego Parku Narodowego. (Z. Czubiński i J. Urbański: *Park Narodowy na Wyspie Wolinie*. Wydawnictwo Komitetu Ochrony Przyrody PAU. Kraków 1951. — T. Wojterski: *Zielonym szlakiem Polskiego Wybrzeża*. Nasza Księgarnia. Warszawa 1957.)
- 1961 Manifest narodowego rządu niepodległej Tanganiki w sprawie „ocalenia przed zagładą dziko żyjących zwierząt Afryki”, wydany w Tanganice we wrześniu 1961 roku, a ogłoszony w numerze 2 z grudnia 1961 roku w „IUCN Bulletin”, wydawnictwie Międzynarodowej Unii Ochrony Przyrody i Jej zasobów. (Chrońmy przyrodę ojczystą Z 3/1962.)
- 1962 Pierwszy Światowy Kongres Parków Narodowych w Seattle w stanie Waszyngton w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. (*Parki Narodowe mają znaczenie międzynarodowe*. Biuletyn Zarządu Głównego Ligi Ochrony Przyrody Nr 10. Warszawa 1962.)

Podobne do zestawionego wyżej ogólnego kalendarza można opracować także kalendarze specjalne dla wybranych zagadnień ochrony przyrody, np. rezerwatów przyrody, ochrony zwierząt, ochrony roślin, ochrony pomników przyrody nieożywionej, nauczania ochrony przyrody itp. Można też zestawiać staraniem regionalnych ośrodków analogiczne kalendarze specjalne ważniejszych wydarzeń na polu ochrony przyrody, np. dla poszczególnych województw, powiatów itp. Interesujące byłyby również zestawienia kalendarzowe dotyczące pionierów ochrony przyrody w świecie i w poszczególnych krajach, a zwłaszcza w Polsce. Prace takie mogłyby stosunkowo łatwo być wykonane przez szkolne Koła Ochrony Przyrody, koła krajoznawcze, bądź przez organizacje młodzieży harcerskiej. Przy podejmowaniu tego rodzaju prac można znaleźć wszechstronną pomoc w Zakładzie Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk (Kraków, 2, ul. Ariańska 1).

Kruszczyk drobnolistny na Górze Zamkowej w Lipowcu ¹

Pośród przedstawicieli rodziny storczykowatych, z których przeważająca większość należy w Polsce do roślin prawnie chronionych, zasługuje na specjalną uwagę jako rzadkość florystyczna kruszczyk drobnolistny *Epipactis microphylla* Sw. [synonim *Helleborine microphylla* (Ehrh.) Schinz et Thellung = *Serapias microphylla* Ehrh.].

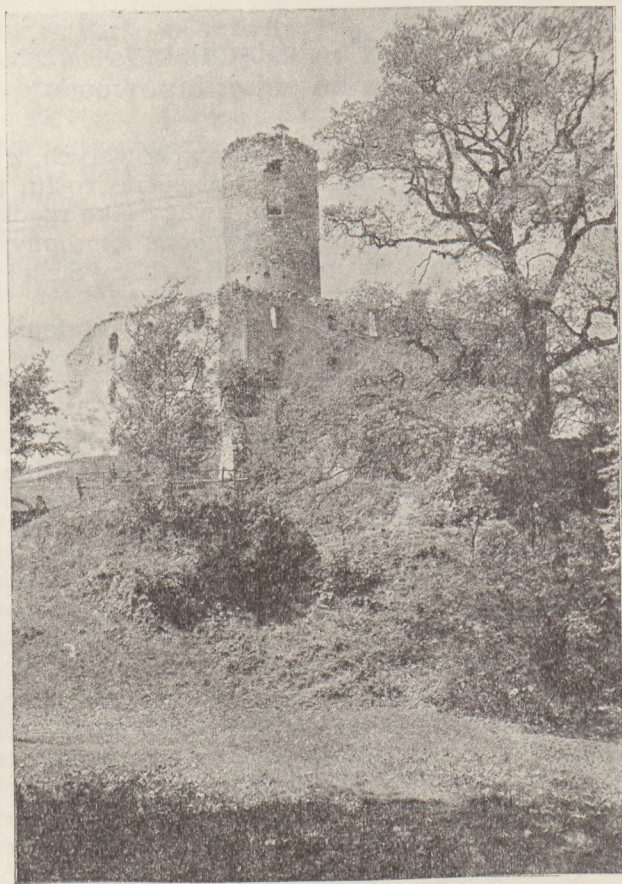
Do chwili odzyskania niepodległości i ustalenia granic zachodnich po drugiej wojnie światowej jedynym znanym stanowiskiem tej rośliny odszukanym w 1926 roku przez prof. UJ dra B. Pawłowskiego był stary las bukowy na Górze Zamkowej w Lipowcu tuż obok ruin (ryc. 1). Obecnie na terenie Śląska Opolskiego znajduje się drugie stanowisko, znane i opisywane znacznie wcześniej, a mianowicie już w 1878 roku przez E. Fieka w Kamieniu Śląskim (Grosstejn) w powiecie strzeleckim. Podawane natomiast w cytowanej pracy J. Jundziłła z roku 1830 stanowisko tego storczyka „na pochyłości Góry Trzech Krzyżów” w Wilnie, gdzie miał nawet w pewne lata pojawiać się obficie, albo dawno uległo wyniszczeniu, albo też zostało podane mylnie.

Kruszczyk drobnolistny jest jednym z pięciu ² znanych polskich gatunków rodzaju kruszczyk *Epipactis* (ryc. 2). W porównaniu z innymi gatunkami należącymi do tego rodzaju kruszczyk drobnolistny odznacza się małymi, krótszymi od międzywęźli liśćmi. Na delikatnej, wysmukłej, niebieskawozielonej łodyżce, najczęściej prostopadle w górę wzniesionej, rzadziej miejscami wygiętej, od 15 do 40 cm wysokiej, przeważnie, zwłaszcza w górze, gęsto owłosionej (forma ca-

¹ Powiat chrzanowski, województwo krakowskie.

² *Epipactis latifolia* (L.) All., *E. sessilifolia* Peterm. (= *E. violacea* Bor.), *E. atropurpurea* Raf. (= *rubiginosa* Gaud.), *E. microphylla* Sw., *E. palustris* (Mill.) Cr.

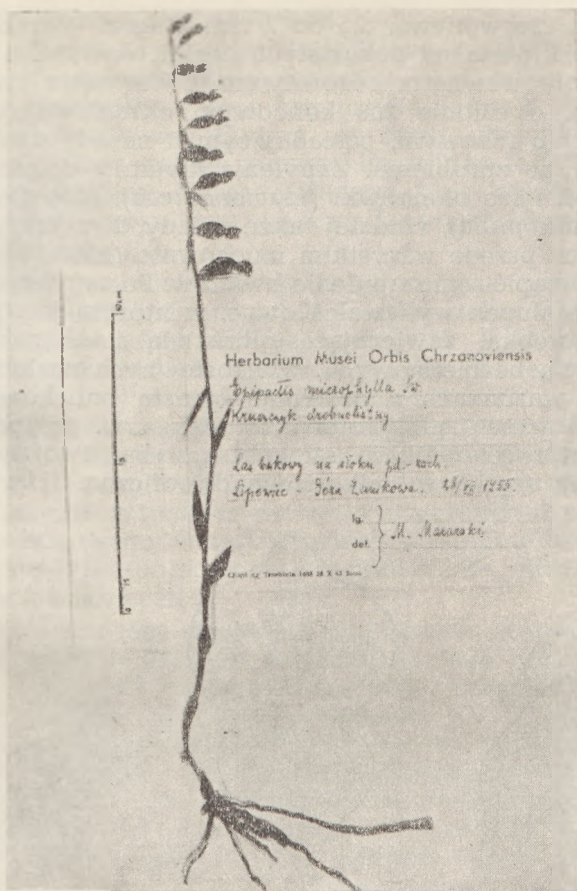
nescens Irmisch 1846), rzadko całkiem nagiej i błyszczącej (forma *nuda* Irmisch 1846)³ wyrasta 2 do 6 równowąsko lancetowatych (ryc. 3) lub lancetowatych szarzielonych, na końcach i u nasady fioletowo nabiegłych listków. Listki te w środkowej partii łodyżki są największe, mają bowiem od 2 do 3 cm długości i od 8 do 10 mm szerokości. W dol-



Ryc. 1. Ruiny zamku w Lipowcu

Fot. W. Medwecki

³ Znana jedynie z okolic Sonderhausen (Turyngia).



Ryc. 2. Kruszczyk drobnolistny, pokrój rośliny

Fot. M. Mazaraki

nej części pochwowato obejmują one łożyskę, w górnej zaś są siedzące, lancetowate lub nawet szczeciniaste. Na szczycie łożyski w okresie kwitnienia powstaje luźne, jednostronne grono kwiatowe, w którym wykształca się 4 do 12, czasem nawet 15 małych zwisających czerwawozielonych kwiatków przypominających zapachem goździki. Bardzo rzadko spotyka się okazy jednokwiatowe. Podsadki kwiatowe są sztydłaste, szarozielone z odcieniem czerwawym, wyższe trójnerwowe, najniższe mają większą ilość nerwów. Działki są zielonawe,

z zewnątrz czerwonawe, 5,5 do 7 mm długie. Warżka (*labelum*) nieco krótsza od pozostałych części okwiatu, o nasadowym członie wewnątrz różowawym, z zewnątrz zielonawo-brunatnym, o członie zaś końcowym okrągławojajowatym, białawym lub różowym, posiadającym u nasady dwa wyraźne karbowane zgrubienia. Zapylenia kwiatów dokonują najczęściej mniejsze błonkówki (*Hymenoptera*), głównie pszczołowe (*Anthophila*), rzadziej także owady dwuskrzydłe (*Diptera*), z tych przede wszystkim muchowate (*Muscidae*). Może również nastąpić samozapylenie kwiatów. Po zapyleniu okwiat stula się, a słupek wykształca owoc, w którym jest jednokomorowa torebka, zawierająca olbrzymią ilość nadzwyczaj drobniutkich, bezbielmowych, wiatrosiewnych nasion. W korzystnych warunkach z nasienia wyrasta bulwkowaty niezróżnicowany na pęd i korzeń zarodek, tzw. *protocorm*, do wnętrza którego wnikają strzępki grzyba, tworząc opilśń wewnętrzną czyli tzw. mikorizę endotroficzną. U wyrosłego



Ryc. 3. Kruszczyk drobnolistny: a — kwiat (widok z boku), b — kwiat (widok od spodu), c — okwiat stulony po procesie zapylenia, d — wyższa podsadka kwiatowa, e-f — podsadki niższe. (Według G. Kellera i R. Schlechtera)

kruszczyka drobnolistnego części podziemne tworzą krótkie kłącze, z którego wyrastają dosyć liczne, niezbyt grube, żółtawobrazowawe korzonki.

Zasięg geograficzny tego kruszczyka zajmuje obszary Południowej i Środkowej Europy, od Morza Kaspijskiego poprzez wzniesienia rejonu kaukaskiego i Małej Azji, kraje Bałkańskie, Apeniny, Karpaty, Sudety, Alpy, wyże: niemiecki i francuski, Pireneje, oraz wyżyny i góry Półwyspu Iberyjskiego po Portugalie.

Najbliższe stanowiskom polskim miejsca występowania tej rośliny znajdują się na południowych stokach Karpat i na Morawach (por. mapkę zasięgu według B. Pawłowskiego). Stanowiska polskie wyznaczają więc dla tego storczyka część jego granicy północno-wschodniej. Wynika stąd, że gatunek ten jest elementem południowym w naszej florze i że przybył on do nas prawdopodobnie z południowego zachodu. W granicach swego obszernego zasięgu kruszczyk drobnolistny należy do gatunków charakterystycznych dla runa zielonego lasu bukowego, wszędzie jednak występuje bardzo rzadko, a często tylko pojedynczo i sporadycznie, głównie w starych lasach bukowych.

W rezerwacie lasu bukowego na Lipowcu, który utworzono na powierzchni 11,0269 ha głównie dla jego ochrony zarządzeniem Wojewody Krakowskiego z 27 września 1933 r. Nr. RL. I. — 9/19/933 w oddziale leśnym XVIII/1, występuje w miejscu silnie zacienionym na bardzo ograniczonej powierzchni stromego, południowo-wschodniego stoku wzgórza, u podnóża murów obronnych ruin zamczyska w starym, liczącym 200 do 250 lat drzewostanie bukowym z bardzo małą domieszką graba. Glebę w tym miejscu należy zaliczyć do typu rędziny. Runo jest tutaj ubogie i luźne z powodu częstej penetracji gospodarczej i turystycznej. Występują tu pospolite dla tego typu lasu gatunki roślin takie, jak: perlówka zwisła *Melica nutans*, zawilec gajowy *Anemone nemorosa*, lędźwian wiosenny *Lathyrus vernus*, sałatkik leśny *Mycelis muralis*, miodunka ćma *Pulmonaria obscura*, zerwa kłosowa *Phyteuma spicatum*, gajowiec żółty *Galeobdolon luteum* i inne. Gatunkami rzadkimi są tu: buławnik czerwony *Cephalanthera rubra* i wielkokwiatowy *C. alba*, podrzeń żebrowiec *Blechnum spicant* i żywiec gruczołowaty *Dentaria glandulosa*. Dawniej rósł tu również obuwik pospolity *Cypripedium calceolus* (Gustawicz 1912).

Stanowisko kruszczyka drobnolistnego na Lipowcu nie jest obfite. Najwyżej spotkać tu można od 10 do 15 okazów,



Ryc. 4. Zasięg kruszczyka drobnolistnego *Epipactis microphylla* S. W. Stanowiska kresowe wrysowano tylko w Polsce i krajach sąsiednich. (Według B. Pawłowskiego)

przy czym w latach, podczas których wiosną występują silne opady i dłużej zalega pokrywa śnieżna, pojawia się obfity. Czas jego kwitnienia przypada na drugą połowę czerwca i początek lipca. Kwiaty tego storczyka dla turystów są mało atrakcyjne, z tego też względu gatunkowi temu nie zagraża bezpośrednie niebezpieczeństwo. Natomiast poważnie mu szkodzi pośrednia działalność człowieka, zwłaszcza wydeptywanie, grabienie opadłych jesienią liści, wypasanie bydła, zbieranie posuszu itp. Wszystkie te czynności są prawnie zabronione na terenie uznanym za rezerwat, ludność jednak miejscowa lekceważy przepisy, lub ich nie zna, poza tym nie ma zamiaru zrezygnować z ubocznych użytków leśnych, nawet na tym małym obszarze. Zaledwie dwie mało widoczne oraz źle umieszczone tablice nie spełniają swego informacyjnego zadania. Należy więc niezwłocznie przekonać Administrację Lasów Państwowych o dużej wartości naukowej tego nader rzadkiego dla tego regionu storczyka i skłonić ją do odpowiedniego i skutecznego zabezpieczenia rezerwatu.

Chrzanów, wrzesień 1962 r.

PIŚMIENNICTWO

Ascherson P., Graebner P. P. (1905—1907). *Synopsis der Mitteleuropäischen Flora*. Bd III. Leipzig.

- Fiek E. (1881). *Flora von Schlesien*. Breslau.
- Garcke A. (1922). *Illustrierte Flora von Deutschland*. Berlin.
- Hegi G. *Illustrierte Flora von Mitteleuropa*. Bd II. München.
- Jundziłł J. (1830). *Opisanie roślin w Litwie, na Wołyniu, Podolu i Ukrainie dziko rosnących iako i oswojonych*. Wilno.
- Keller G., Schlechter R. (1930). *Monographie und Iconographie der Orchideen Europas und des Mittelmeergebietes*.
- Kornaś J. (1947). *Z biologii naszych storczyków*. Wszechświat Nr 10.
- Ochrona Przyrody (1933). (Dział urzędowy). R. 13.
- Pawłowski B. (1928) *O kilku nowoodkrytych lub mało znanych roślinach polskich*. Spraw. Kom. Fizjogr. PAU. T. 62.
- Raciborski M. (1919). *Flora Polska*. T. I. Kraków. (Rząd Gynandrae.)
- Schube T. (1904). *Flora von Schlesien*. Breslau.
- Schube T. (1901). *Beiträge zur Kenntnis der Verbreitung der Gefäßpflanzen in Schlesien*. Breslau.
- Stankow S.S., Taliew W.I. (1949). *Oprriedielitel wysszych rastienij jeuropiejskoj czasti S.S.S.R.* Moskwa.
- Stecki K. (1950). *O storczykach*. Chrońmy Przyr. ojcz. Z. 5/6.
- Szafer W., Kulczyński S., Pawłowski B. (1953). *Rośliny polskie*. PWN. Warszawa.
- Szafer W. (1958). *Chronione w Polsce gatunki roślin*. Kraków.
- Szata roślinna Polski*. (1959). Wydanie zbiorowe pod red. W. Szafera. T. II.
- Zapałowicz H. (1906—1911). *Krytyczny przegląd roślinności Galicji*. T. I. Kraków.

ALEKSANDER W. SOKOŁOWSKI

Rezerwat leśny „Bukowa Góra” koło Lubania Śląskiego

Rezerwat leśny „Bukowa Góra”, utworzony w roku 1959 (Monitor Polski Nr 91, poz. 430), położony jest na Pogórzu Izerskim w odległości 5 km na południowy zachód od Lubania Śląskiego, na terenie Nadleśnictwa Państwowego Lubań Śląski. Obejmuje on oddziały 149 c, f, g, 150 b, c, 151 a, g, według planu urządzenia gospodarstwa leśnego z roku 1957. Powierzchnia rezerwatu wynosi 25,36 ha. Obejmuje on resztkę starego, 100- do 130-letniego lasu bukowego, naturalnego pochodzenia, wykształconego na podłożu bazaltowym. Bukowa Góra tworzy lokalną kulminację. Jej wysokość wynosi 386 m n.p.m. Jest to stożkowate wzniesienie o stromych stokach wschodnich i południowych i stosunkowo łagodnych stokach

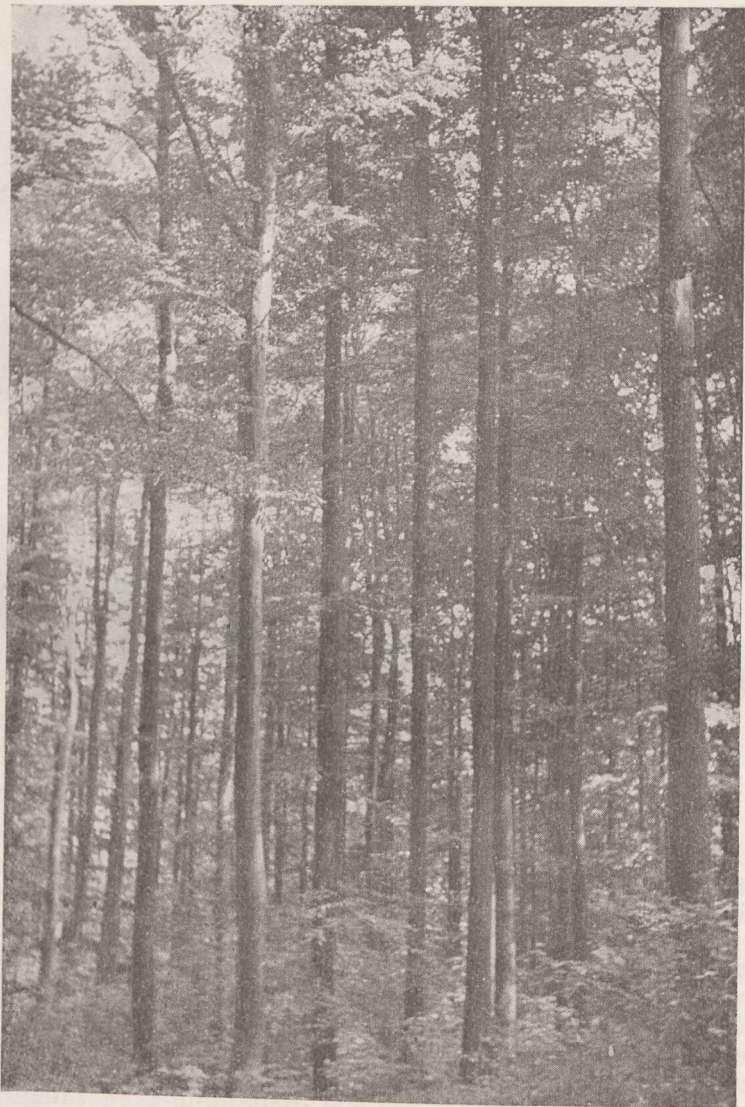
zachodnich i północnych. Do niedawna naturalny stary las bukowy pokrywał całe wzgórze. W latach 1958/59 wycięto jednak starodrzew na zachodnich i południowo-zachodnich zboczach prawie do samego szczytu wzgórza. Na terenie tym założono kamieniołom, w którym w roku 1960 rozpoczęto eksploatację bazaltu.

Drzewostany rezerwatu wyróżniają się na ogół nieznanym stopniem zniekształcenia. W najlepszym stanie są partie lasu w południowo-wschodniej części rezerwatu, odznaczające się dużym zwarcciem. W części północnej drzewostan jest bardzo przerzedzony, głównie wskutek huraganu, który szalał tu w roku 1954. W partii tej bujnie rozwijają się podrosty buka z domieszką graba, jaworu i klonu. Miejscami występują tu płaty borówki czarnej. Obecnie, po odsłonięciu południowo-zachodniej ściany rezerwatu, należy liczyć się z dalszymi poważnymi szkodami od wiatru. W południowo-wschodniej części występuje sztucznie wprowadzony świerk; rośnie tu ponadto kilka okazów sosny zwyczajnej, a w środkowej części rezerwatu w niedużym rynnowatym zagłębieniu występuje około 30-letni drzewostan złożony z jesionu ostroowcockowego.

W warstwie drzew lasu rezerwatowego występuje głównie buk (ryc. 1) z domieszką graba, jaworu, klonu, wiązu i lipy. Wysokość drzew dochodzi do 35 m. Warstwa krzewów rozwija się na ogół słabo, jednak w miejscach, gdzie drzewostan wykazuje nawet nieznaczne rozluźnienie, krzewy rozwijają się bujnie (ryc. 2). Warstwa ziół, pomimo dużego zwarcia drzewostanu, jest obfita i pokrywa przeciętnie ponad 70% powierzchni. Mchy należą do rzadkości.

Z analizy składu florystycznego wynika, że rozpatrywane zbiorowisko posiada cechy przejściowe między niżowym zespołem lasu bukowego *Melico-Fagetum* a zespołem o charakterze górskim *Fagetum carpaticum*. Nawiązania do *Fagetum carpaticum* wynikają niewątpliwie z geograficznego położenia rezerwatu.

W rozpatrywanym zbiorowisku występują drzewostany starsze, w wieku 100—130 lat, w których dominuje w sposób zdecydowany buk, oraz młodsze, w wieku 30—45 lat, w których panuje jawor w towarzystwie brzoisty i klonu. Udział graba w obu przypadkach jest jednakowy, a jodła (ryc. 3) rośnie tylko sporadycznie. W północnej części rezerwatu występują płaty, w których rosną pojedyncze stare buki, a pod nimi zwarty, 30-letni drzewostan jaworowy z domieszką klonu i graba.



Ryc. 1. Fragment drzewostanu bukowego we wschodniej części rezerwatu

Fot. A. W. Sokołowski

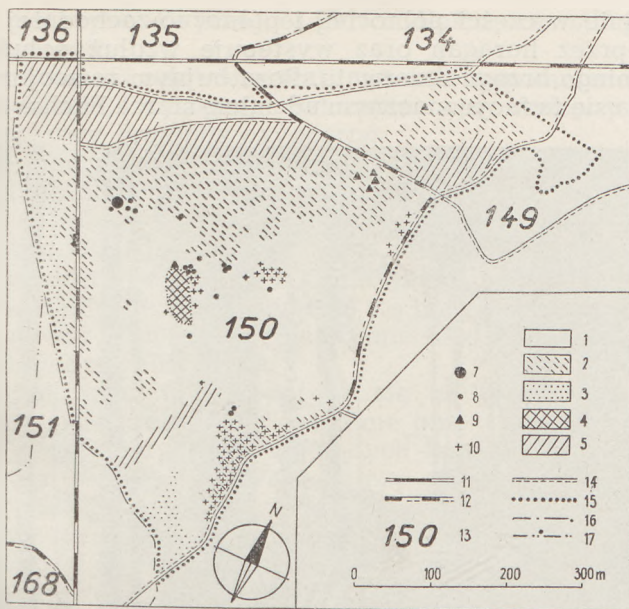


Ryc. 2. W lukach drzewostanu rozwijają się bujnie podszyt i podrost

Fot. A. W. Sokolowski

Istnieje pewna tendencja do zmiany obecnego składu drzewostanu, co zaznacza się na powierzchni prawie całego rezerwatu. Przejawia się to w występowaniu bardzo licznych podszyciu i podrostu jaworowego, rozwijającego się nawet pod zupełnie zwartym drzewostanem bukowym. Natomiast buk w warstwie krzewów występuje pojedynczo i nielicznie.

Zjawisko takiego naturalnego płodozmianu nie jest odosobnione. Spotykałem się z nim również na terenie Pogórza Kaczawskiego. Jest ono interesujące z punktu widzenia dynamiki przemian zbiorowisk leśnych. Badaniom tych zagadnień powinny służyć właśnie rezerwaty, gdzie na stałych powierzchniach można obserwować dokładnie i w sposób ciągły wszystkie zmiany zachodzące w przeciągu długich nawet okresów czasu.



Ryc. 3. Mapa rezerwatu Bukowej Góry: 1 — zbiorowisko wykształcone w typowej formie, 2 — facja z maliną *Rubus*, 3 — facja z perlówką jednokwiatową *Melica uniflora*, 4 — zbiorowisko zastępcze z jesionem ostrowockowym *Fraxinus oxyacarpa*, 5 — drzewostany z przewagą jaworu, 7 — stanowisko turzycy zwisłej *Carex pendula*, 8 — miejsca występowania jodły pospolitej *Abies alba*, 9 — miejsca występowania sosny zwyczajnej *Pinus silvestris*, 10 — miejsca występowania świerka pospolitego *Picea excelsa*, 11 — linie oddziałowe, 12 — linie oddziałowe wzdłuż dróg, 13 — numery oddziałów, 14 — drogi, 15 — granica rezerwatu, 16 — granica kamieniołomu, 17 — granica zrębu w roku 1960

W omawianym zbiorowisku buczyny można wyróżnić 3 facje: z perlówką jednokwiatową *Melica uniflora*, z turzycą drżączkową *Carex brizoides* oraz z maliną właściwą *Rubus idaeus*.

Facja z perlówką jednokwiatową wykształca się w sąsiedztwie zrębu pod wpływem prześwietlenia bocznego (ryc. 4). Również na południowym cyplu rezerwatu obecność jej związana jest prawdopodobnie z istniejącym tam przed około 25 laty zrębem. Fację z turzycą drżączkową charakteryzuje pewne zubożenie florystyczne, co jest niewątpliwie wynikiem zadarnienia powierzchni gleby przez ten gatunek tworzący płyty o powierzchni 100—200 m². Spotyka się ją na obszarze całego rezerwatu. Facja z maliną wykształca się w miejscach o przededzonym drzewostanie. Zajmuje ona duże przestrzenie

szczególnie w części północnej i północno-zachodniej nawiedzanej przez huragan oraz występuje wzdłuż południowo-zachodniego brzegu rezerwatu. Poza bujnym rozwojem malin odznacza się ta facja znacznym udziałem starca Fuchsa *Senecio*



Ryc. 4. Facja z perlówką jednokwiatową *Melica uniflora* na południowo-zachodnim brzegu rezerwatu

Fot. A. W. Sokółowski

Fuchsi i pokrzywy zwyczajnej *Urtica dioica* oraz silnym rozwojem podszytu.

W środkowej części rezerwatu, na dnie wspomnianego wyżej zagłębienia, występuje sztucznie wprowadzony jesion ostroowocowy *Fraxinus oxycarpa*.

Na terenie rezerwatu występuje 18 sztuk jodeł będących niewątpliwie naturalnym składnikiem lasu. Wszystkie okazy zostały naniesione na mapkę (ryc. 3). Wykazują one zmniejszoną żywotność i jest dość prawdopodobne, że za kilkanaście lat uschną. Jest to zjawisko o szerszym zasięgu, gdyż na terenie całego nadleśnictwa obserwuje się brak odnowienia jodłowego, a nawet sztuczne wprowadzanie tego gatunku nie daje oczekiwanych wyników.

Z gatunków rzadkich spotyka się na terenie rezerwatu turzycę zwisłą *Carex pendula*. Rośnie ona w jednym miejscu w trzech rozrośniętych i owocujących kępach (ryc. 3).

Glebę na terenie rezerwatu należy zaliczyć do typu gleb brunatnych. W części szczytowej rezerwatu miąższość gleby nie przekracza 25 cm, w położeniach niższych i bardziej płaskich dochodzi do około 35 cm. Głębiej zalega silnie zwietrzała skała bazaltowa. Pod względem składu mechanicznego są to utwory pyłowe właściwe. Na powierzchni gleby występuje warstwa ścioly około 3 cm grubości. Utrzymuje się ona w ciągu całego roku.

Rezerwat Bukowa Góra jest bardzo cennym obiektem z punktu widzenia naukowego, jest to bowiem jedyny rezerwat obejmujący naturalne zbiorowisko lasu bukowego, wykształconego na formacjach bazaltowych. Tym większą też troskę powinna budzić sprawa jego ochrony. Jego przyszłość budził jednak niepokój z uwagi na bezpośrednie sąsiedztwo kamieniołomu. Już samo odsłonięcie ściany rezerwatu na tak dużej przestrzeni bez pozostawienia żadnej osłony jest rzeczą niekorzystną. Zachodnie wiatry, które obecnie nie są niczym hamowane, będą tym silniej uderzały w ścianę lasu powodując poważne szkody i niszcząc starodrzew, tym bardziej, że las porasta partie szczytowe wzgórz. Można się obawiać, że w miarę postępu eksploatacji kamieniołomu będzie następowało stałe odwadnianie terenu, co może spowodować daleko idące zniekształcenia lasu, a nawet nie jest wykluczone, że całkowite jego zniszczenie, szczególnie w najwyższej części wzgórz. W tej sytuacji skutecznie zabezpieczony jest jedynie mały skrawek lasu leżący we wschodniej części rezerwatu.

Osobliwości faunistyczne rezerwatu „Łęczczak” koło Raciborza¹

W odległości niespełna 5 km w kierunku północno-wschodnim od Raciborza, w dolinie Odry, leży jeden z najpiękniejszych rezerwatów Ziemi Opolskiej, noszący nazwę „Łęczczak”. Został on utworzony w roku 1957 jako rezerwat częściowy w celu ochrony osobliwości flory i fauny, przede wszystkim ptaków. Rezerwat ma charakter leśno-stawowy.

Nazwa „Łęczczak” pochodzi od typowych dla doliny Odry lasów łęgowych. Znana ona już była w XIV wieku, kiedy to cystersi założyli tam gospodarstwa rybne.

Sam rezerwat ma obecnie 396,21 ha powierzchni i należy do Nadleśnictwa Państwowego Kuźnia Raciborska. Na stawy przypada większość powierzchni, tj. 272,46 ha. Dalsze otoczenie rezerwatu tworzą rozległe pola uprawne należące do okolicznych gospodarstw rolnych. Rezerwat jest więc na tle monotonnej okolicy prawdziwą oazą leśną. Większe drzewostany szpilkowe położone są o kilka kilometrów od granic rezerwatu. Na jego obszarze znajduje się 7 stawów, położonych w niewielkim obniżeniu terenu, otoczonych groblami. Na niektórych groblach rosną wspaniałe okazy dębów, lip i grabów. Stawy mają nazwy: Salm, Babicki — przedzielony wąską groblą na dwa, Brzeziniak, Grabowiec i dwa mniejsze nie mające nazw. Największy staw Salm położony jest w części północnej rezerwatu i ma niemal kilometr długości i 89 ha powierzchni. Na stawach Babickich znajdują się dwie wysepki porośnięte wierzbami i trzciną. Obszary zarośnięte znajdują się również na stawach położonych na granicach północnej, południowej i częściowo wschodniej rezerwatu. Stawy te mają przeciętną głębokość dochodzącą do 1 metra. Od strony zachodniej przylega do stawów stary las łęgowy. Według badań A. Kwiatkowskiej i J. Greszty (Greszta

¹ Por. artykuł I. Kuczyńskiej i J. Fabiszewskiego pt. *Rezerwat Łęczczak koło Raciborza*. *Chrońmy Przyr. ojc.* Z. 5/1962.

1961) należy zaliczyć go do związku *Alno-Padion*, rzędu *Fagetalia*, klasy *Querceto-Fagetea*. Od strony wschodniej błotniste tereny porasta las z przewagą olszy czarnej *Alnus glutinosa*. Przez las przepływa rzeczka Łęgoń. Na stawach znajdują się bogate stanowiska kotewki orzecha wodnego *Trapa natans* oraz innych roślin wodnych.

Na tym tak interesującym pod względem przyrodniczym obszarze miałem możliwość przeprowadzić z inicjatywy wojewódzkiego konserwatora przyrody w Opolu obserwacje ornitologiczne, których na tym obszarze nie prowadzono od pierwszej wojny światowej. Badania trwały od sierpnia 1961 roku do lipca 1962. Przed pierwszą wojną światową odbywały się na obszarze „Łęczzaka” regularne polowania. Objęcie całego obszaru ochroną rezerwatową przyczyniło się do wzbogacenia jego awifauny zarówno pod względem jakościowym jak i ilościowym.

W okresie rocznych obserwacji zanotowano na obszarze „Łęczzaka” 114 gatunków ptaków, w tym 44 gatunki związane ze środowiskiem wodnym. Nie wszystkie spośród obserwowanych gatunków ptaków gnieźdzą się w granicach rezerwatu. Niektóre z nich stwierdzono tylko w okresie przelotów



Ryc. 1. Kaczki głowienki *Nyroca ferina*

Fot. W. Harmata

wiosennych i jesiennych. Rezerwat położony jest w odległości zaledwie 35 km od tzw. Bramy Morawskiej, którą wiedzie jeden z ważniejszych szlaków przelotów ptaków ciągnących doliną Odry. Tym tłumaczy się fakt, że w „Łęczczaku” pojawiają się w okresie wędrówek takie gatunki, których poza tym okresem nigdy się tam nie obserwuje.

Bogactwo gatunków gnieźdzących się na tym terenie jest znaczne. Ogółem zanotowano w rezerwacie gnieźdzenie się lub występowanie w okresie lęgowym 80 gatunków. Nie miejsce tu na wymienienie wszystkich, podam więc tylko najbardziej charakterystyczne.

Na stawie Salm gnieździ się liczna i znana już z lat 80-tych ubiegłego stulecia kolonia mew śmieszek *Larus ridibundus*, których liczebność dochodzi tam obecnie do 800 osobników. Kolonia ta zajmuje gęsto porośnięte trzęsawisko i jest prawdziwą ozdobą rezerwatu. Nieustający ruch panujący w kolonii i krzykliwe głosy tych ptaków zwracają z miejsca uwagę obserwatora. Poza wymienioną, mniejsze kolonie mew utrzymują się również na stawach Babickim i Grabowcu. W okresie późnego lata mewy znikają z rezerwatu i pojawiają się w nim ponownie na wiosnę.

W gęstych szuwarach, trzcinach i sitowiu obficie porastających niektóre stawy, gnieździ się i przebywa wielka ilość kaczek i innych ptaków wodnych. Szczególnie licznie występują: kaczka czernica *Nyroca fuligula*, główienka *Nyroca ferina* i krzyżówka *Anas platyrhynchos*. Gnieździ się tam również okazała i niepospolita kaczka płaskonos *Spatula clypeata*. Ponadto obserwować można często podgorzałki *Fuligula nyroca* i krakwy *Anas strepera*. W okresie późnego lata na wszystkich stawach licznie występują łyski *Fulica atra*, najliczniejszy gatunek ptaka na wodach rezerwatu. Z rodziny perkozów zwraca uwagę wielka ilość zauszników *Podiceps nigricollis* i pojedyncze pary perkozów dwuczubych *Podiceps cristatus*, które szczególnie można obserwować pływające na bardziej otwartych obszarach stawów. Na stawie Babickim stwierdzono również gnieźdzenie się bąka *Botaurus stellaris* (ryc. 2). Donośne i charakterystyczne głosy tego ptaka można słyszeć wczesną wiosną w okolicy stawu Salm. Poza bąkiem żyje również w „Łęczczaku” bączek *Ixobrychus minutus*.

Należy wspomnieć również o występowaniu w pobliżu kolonii mew kilku osobników rybitwy czarnej *Chlidonias nigra*. Z drobnych ptaków zaobserwowano na stawach pięknego zimorodka zwyczajnego *Alcedo atthis*. Licznie roz-



Ryc. 2. Gniazdo bąka *Botaurus stellaris*

Fot. W. Harmata

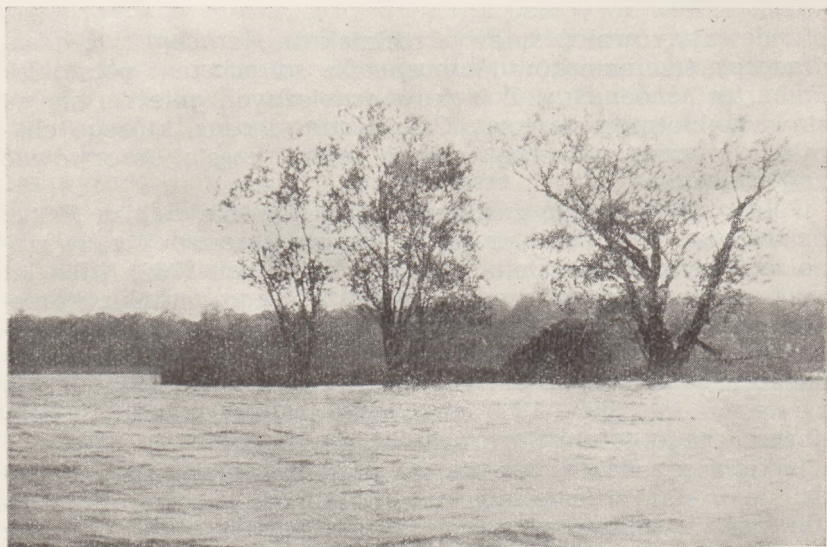
brzmiewają również śpiewy trzciniaaków *Acrocephalus arundinaceus*, trzciniczeków *Acrocephalus scirpaceus* i potrzosów *Emberiza schoeniclus*. Z ptaków drapieżnych gnieździ się na stawach błotniak stawowy *Circus aeruginosus*, którego charakterystyczną sylwetkę w locie można często obserwować nad stawami.

Na osobną uwagę zasługuje występowanie remiza *Remiz pendulinus*. W okresie przeprowadzania obserwacji zauważono tego ptaka w sierpniu w 1961 roku i lipcu 1962. Kilka lat temu stwierdzono w rezerwacie gniazdo tego gatunku. Ponieważ obecnie obserwowano ptaki młode, należy sądzić, że remiz gnieździ się bądź to w samym rezerwacie, bądź też w najbliższym jego otoczeniu. Dane niemieckiego ornitologa K a y s e r a z lat 1897—1900 nie zawierają wzmianki o występowaniu tego gatunku w okolicach Raciborza.

Wielu przedstawicieli świata ptasiego występuje i gnieździ się w starym lesie łęgowym. Dziuplaste drzewa oraz licznie porozwieszane sztuczne dziuple łęgowe dają możliwość gnieźdzenia się wielu gatunkom, głównie zaś przedstawicielom dziuplaków. Szczególnie liczne są sikory i dzięcioły, zwłaszcza dzięcioł pstry średni *Dryobates medius*, dalej liczny jest

kowalik *Sitta europaea* i pełzacz leśny *Certhia familiaris*. Na skrajach lasu częste są muchołówki żałobne *Muscicapa hypoleuca* i pleszki *Phoenicurus phoenicurus*. Na osobną uwagę zasługuje występowanie muchołówki małej *Muscicapa parva*. W podszyciu lasu licznie żerują rudziki *Erithacus rubecula*, kosy *Turdus merula*, drozdy śpiewaki *Turdus ericetorum* i strzyżyki *Troglodytes troglodytes*. W koronach drzew obserwować można wilgi *Oriolus oriolus*, świstunki *Phylloscopus* i kukułki *Cuculus canorus*. W okresie wiosennym rozlega się w rezerwacie we wczesnych godzinach rannych i wieczorem prawdziwy koncert ptasi. Gnieździ się tam ponadto okazała dzierzba srokosz *Lanius excubitor*. Gdy słońce skryje się za lasem, usłyszeć można jęklive nawoływania puszczyków *Strix aluco*. Przebywa również w rezerwacie sowa uszata *Asio otus*. Z kuraków słyszeć można często głosy bażantów *Phasianus colchicus*. Do wybuchu drugiej wojny światowej istniała na terenie rezerwatu duża bażanczarnia.

Z gatunków zalatujących wymienić należy przede wszystkim orlika krzykliwego *Aquila pomarina*, kanię czarną *Milvus migrans*, z kaczek rożeńca *Anas acuta*, gągoła *Bucephala clangula* i świstuna *Anas penelope*. Pojawiają się również



Ryc. 3. Wyspa na stawie Babickim

Fot. W. Harmata

na wiosnę kormorany czarne *Phalacrocorax carbo*. Regularnie odwiedza rezerwat wiosną bocian czarny *Ciconia nigra*. Od lata aż do zimy przebywają w tym terenie czaple siwe *Ardea cinerea*, których liczba dochodzi do kilkunastu. Są to osobniki koczujące. W okresie jesiennych ciągów pojawiają się na mieliznach i błotach okresowo powstałych liczne stadka brodców krwawodziobych *Tringa totanus*.

Od późnej jesieni aż do wczesnej wiosny w rezerwacie życie zamiera. Opuszczone stawy zamarzają, a płytkie stawki nie dają również ptakom wodnym możliwości przetrwania zimy. W okresie tym zamiast licznych podczas lata myszołowów zwyczajnych *Buteo buteo* pojawiają się przybysze zimowi, myszołowy włochate *Buteo lagopus*. Wędrują również duże stada czyżów *Carduelis spinus* i koczujące stadka sikor. Od marca życie powraca znów na stawy i cały rezerwat rozbrzmiewa gwarem licznych głosów ptaków.

W rezerwacie zwraca uwagę jak wspomniano duże bogactwo awifauny, tak pod względem jakościowym, jak i ilościowym. Należy nadmienić, że na jednym z największych w Europie Środkowej gospodarstwach rybackich, jakim jest Milicz, obejmującym obszar około 50 000 ha występowało w latach 1946—1949 — 130 gatunków ptaków (Szański 1950). W „Łęczczaku” na terenie nie przekraczającym 400 ha powierzchni, zaobserwowano 114 gatunków. Porównanie to jest wymowne.

W związku z tym, że na obszarze rezerwatu prowadzi się gospodarkę rybacką, a równocześnie jest to obszar ochronny dla ptaków wodnych, wyłania się zagadnienie utrzymania równowagi pomiędzy korzyściami gospodarczymi a potrzebą ochrony ptaków. Podobnie jak w przypadku stawów Milickich, najważniejszym zagadnieniem wydaje się być w „Łęczczaku” sprawa racjonalnego wykaszania części stawów zarosłych trzcina i sitowiem. Zbyt radykalne wykaszanie trzciny ogranicza występowanie gnieźdzących się w nich gatunków, z drugiej strony zbyt wielkie zarośnięcie powoduje zanikanie ptaków pływających, wymagających większych powierzchni otwartej wody (Ferens 1949). Sądzę, że w rezerwacie „Łęczczak” taka równowaga jest zachowana. Są tam bowiem dostatecznie wielkie powierzchnie porośnięte roślinnością wodną i rozległe obszary zupełnie otwartej wody. W porozumieniu z administracją gospodarstwa rybackiego zachowuje się na określonych stawach łany szuwarów, w których szczególnie licznie gnieźdzą się ptaki wodne. Według źródeł niemieckich w ubiegłym stuleciu na stawach „Łęczczaka”



Ryc. 4. Widok z grobli na staw Babicki

Fot. W. Harmata

skład awifauny był podobny do obecnego. Zniknęły tylko niektóre gatunki rzadkich ptaków, jednakże nie z powodu zmian środowiska. Kayser w latach 1897—1900 obserwował w omawianych okolicach liczne gatunki ptaków drapieżnych, a z wodnych na obszarze samego rezerwatu ślepowrony *Nycticorax nycticorax*. W rezerwacie występował niezmiernie rzadki ptak czapelka modronosa *Ardeola ralloides*, wymienia ją bowiem w swym dziele Pax (1926). Mniej było wtedy dzięciołów, obecnie bardzo licznych.

Na obszarze rezerwatu stan ilościowy ptaków rybożernych, jak np. perkozów dwuczubych, jest niewielki, a czaple siwe spotyka się jedynie w okresie jesiennym.

Na marginesie obserwacji ornitologicznych przeprowadzono również w rezerwacie spostrzeżenia nad innymi przedstawicielami fauny. Z ssaków stwierdzono następujące gatunki: z owadożernych ryjówkę aksamitną *Sorex araneus* i kreta *Talpa europaea*, z nietoperzy odwiedzają wieczorami polany i groble borowce wielkie *Nyctalus noctula*. Bardzo liczne i związane ze środowiskiem wodnym są nocki wąsatki *Myotis mystacinus*. W opuszczonych budynkach przebywają również liczne karliki malutkie *Pipistrellus pipistrellus*. Z mięsożernych obserwowano borsuki *Meles meles*, lisy *Vulpes vulpes*,

kuny domowe *Martes foina*, stwierdzono również obecność tchórza *Mustella putorius*. Występuje tam także łasica łąska *Mustella nivalis*. Z gryzoni w rezerwacie liczne są różne gatunki myszy, zwłaszcza mysz wielkooka leśna *Apodemus flavicollis* i mysz polna *Apodemus sylvaticus*. W dziuplach drzew i skrzynkach lęgowych dla ptaków przebywają wiewiórki *Sciurus vulgaris* i popielice *Glis glis*. Na polach spotkać można nornika *Microtus arvalis*. W całym rezerwacie żyje duża ilość zajęcy *Lepus europaeus*. Wreszcie z kopytnych na polanach śródleśnych bardzo często obserwować można sarny *Capreolus*. W maju przebywał na stawie Babickim dzik *Sus scrofa*. Była to maciora z warchlakami. Ślady po żerowaniu dzików zauważyć można na terenie lasu bardzo często.

Z gadów żyją w rezerwacie jaszczurka zwinka *Lacerta agilis* i zaskroniec *Natrix natrix*.

Z płazów zauważono liczne gatunki żab. Obserwowano żabę wodną *Rana esculenta*, kumaka nizinnego *Bombina bombina*, żabę trawną *Rana temporaria*, żabę moczarową *Rana arvalis*, rzekotkę drzewną *Hyla arborea*, ropuchę szarą *Bufo bufo*, ropuchę zieloną *Bufo viridis*, i huczka ziemnego *Pelobates fuscus*. Ponadto w stawach żyją traszki grzebieniasta



Ryc. 5. Widok na groblę między stawami

Fot. W. Harmata

Triturus cristatus i zwyczajna *T. vulgaris*. Na wzmiankę zasługuje, że fauna płazów ma w rezerwacie doskonałe warunki bioekologiczne. Koncerty wieczorne żab są niekiedy tak imponujące, że zupełnie zagłuszają śpiewy ptaków.

Liczne są również na terenie całego rezerwatu różne gatunki mięczaków.

Nie mniej bogata jest fauna owadów rezerwatu, zwłaszcza motyle dzienne i nocne. Obserwowano rusałki *Vanessa io*, pokrzywniki *Vanessa urticae*, pазie królowej *Papilio machaon*, cytrynki *Gonepteryx rhamni*, zorzynki rzeżuchowce *Anthocharis cardamines* oraz rodzaje *Pamphilus* i *Lycena*. Wieczorami licznie latają sówki *Noctuidae* i miernikowce *Geometridae*. Z chrząszczy występuje tęcznik *Calosoma inquisitor*. Zbadanie dokładniejszej entomofauny rezerwatu wydaje się być interesujące ze względu na bliskość Bramy Morawskiej, którą mogą tu przelatywać elementy południowe.

Poza wymienionymi aspektami ochraniarsko-przyrodniczymi rezerwat „Łęczak” ma ważne znaczenie dla poznania pierwotnej przyrody i krajobrazu Ziemi Zachodnich. Badania niemieckie na tym terenie są dzisiaj już przestarzałe, niekompletne i wymagają uzupełnień ze strony polskich badaczy, którzy powinni tę lukę jak najrychlej wypełnić. Rezerwat ma również znaczenie jako oaza pierwotnej przyrody na silnie uprzemysłowionej i zagospodarowanej ziemi śląskiej, na której naturalne biocenozy należą do rzadkości. Na stronę krajobrazową tego zakątka zwrócono uwagę już dawno (Jarosz 1951, 1956). Piękna jest zwłaszcza jesień w rezerwacie, gdy na tle niebiesko-zielonej tafli stawów, odcina się żółto-czerwono-brązowa dąbrowa. Dzięki temu, że ilość ludzi przebywających w rezerwacie jest niewielka, ptaki są zupełnie niepłochliwe i łatwo można je obserwować. W przyszłości można by w rezerwacie polepszyć warunki pracy badawczej i utworzyć tam stację naukową. Należałoby jednak wystrzegać się zbytniego popularyzowania tego zakątka, gdyż mogłoby to niekorzystnie odbić się na jego florze i faunie.

Na zakończenie tych uwag nie można pominąć faktu, że zadowolający stan przyrody rezerwatu jest w dużej mierze zasługą wojewódzkiego konserwatora przyrody w Opolu, mgra inż. E. Witkowskiego, który szczególną uwagę poświęca tej perle rezerwatów Opolszczyzny i popiera badania naukowe na jej obszarze.

Katedra Psychologii i Etologii Zwierząt UJ.



Chronione gatunki ptaków: kruk *Corvus corax*

Fot. Z. Wdowiński



Chronione gatunki ptaków: kormoran *Phalacrocorax carbo*

Fot. T. Wdowiński

- Ferens B. (1949). Zagadnienie ochrony ptaków w pradolinie Baryczy. *Chrońmy Przyr. ojcz.* Z. 7/8 s. 15—24.
- Greszta J. (1961). Rezerwat częściowy „Łęczak”. Plan urządzenia gospodarstwa rezerwatowego na okres od 1960/61 do 1969/70 roku. (Maszynopis ss. 49.)
- Jarosz S. (1951). *Parki narodowe i rezerваты przyrody*. Spółdz. Inst. Wyd. Kraj. ss. 159. Warszawa.
- Jarosz S. (1956). *Krajobrazy Polski i ich pierwotne elementy*. Budownictwo i Architektura, 4. Warszawa.
- Kayser E. (1898). *Ornithologische Beobachtungen aus Umgegend von Ratibor insbesondere während des Jahres 1897*. *Ornith. Monatschrift* Vol. 23 Nr 4 S. 124—131.
- Kayser E. (1900). *Ornithologische Beobachtungen aus der Umgegend von Ratibor in Oberschlesien insbesondere aus den Jahren 1898 bis 1899*. *Ibidem* Vol. 25 Nr 4, 5, S. 188—195, 222—231.
- Kayser E. (1904). *Ornithologisches aus der Umgegend von Ratibor in Oberschlesien insbesondere aus den Jahren 1900 und 1901*. *Ibidem* Vol. 24 Nr 11 S. 466—473.
- Pax F. (1926). *Wirbeltierfauna von Schlesien*. Berlin.
- Polański A., Oborny A. (1958). *Ziemia Raciborska*. *Przewodnik. Sport i Turystyka*. ss. 167.
- Szarski K. (1950). *Obserwacje ornitologiczne w pradolinie Baryczy w latach 1946—49*. *Ochr. Przyr. R.* 19 s. 163—178.

KORESPONDENCJE

Od Redakcji:

Myśl o utworzeniu w Polsce parków narodowych o takim charakterze, jaki proponuje autor publikacji pt. *Opolski Park Narodowy*, uważa Redakcja w zasadzie za słuszną. Jednakże wobec tego, że w polskim ustawodawstwie dotyczącym ochrony przyrody (Ustawa z 9 kwietnia 1949 r. o ochronie przyrody, Dz. U. Nr 25, poz. 180) określono inaczej pojęcie parku narodowego, należałoby przy realizacji nowego typu parków narodowych zastosować inną nazwę, np. „park przyrodniczy”.

O nowej formie organizacji parków narodowych

Numer 50 „Komunikatów” (seria zwykła) Instytutu Śląskiego w Opolu zawiera publikację Eugeniusza Kuźniewskiego pt. *Opolski Park Narodowy*. Ponieważ poglądy autora zawarte w tej pracy są interesujące, przeto wydaje się słuszne omówienie ich na łamach czasopisma „Chrońmy przyrodę ojczystą”.

Na początku publikacji autor zastrzega się, że dotychczas na Opolszczyźnie nie ma parku narodowego. A nie ma go dlatego, że wśród czynników kompetentnych ugruntowało się pojęcie parku narodowego w znaczeniu pierwotnym, opartym na klasycznym wzorze, jakim jest park Yellowstone w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Tymczasem w miarę upływu czasu i w miarę postępu techniki pojęcie parku narodowego uległo zmianom. Dowodem tego mogą być parki narodowe, które tworzy się obecnie na terenach o zmienionej przyrodzie, obejmujących nawet osiedla ludzkie.

Powodem tych zmian jest olbrzymi rozwój przemysłu i techniki, jaki obserwujemy ostatnio we wszystkich krajach. Ale rozwój ten pociąga za sobą rozpowszechnianie się chorób dawniej mało znanych (albo w ogóle nieznanych), jak np. zawał serca, arytmia serca, angina pectoris i cały szereg innych. Ponadto człowiek pracujący cały tydzień przy automacie w zgiełku i wrzawie miasta, spragniony jest wypoczynku na łonie przyrody. Wypoczynek taki mogą zapewnić ludziom pracy właśnie parki narodowe zorganizowane na wzór parków w krajach Zachodniej Europy. Jako przykład mogą tutaj służyć park Cumberland w Anglii i Lüneburger Heide w Niemieckiej Republice Federalnej. Są to parki, na terenie których wybudowano tzw. muzea na wolnym powietrzu dające obraz dawniej istniejącego na tych terenach budownictwa ludowego i kultury ludowej.



Ryc. 1. „Zasłona dymna” nad dużym miastem. Typowy widok wielkomiejski o zachodzie słońca (Los Angeles w USA. Według Faitha)

Powstające przy niepełnym spalaniu, głównie przy zapuszczaniu motorów, gazy spalinowe są silnie trujące zarówno dla organizmu ludzkiego, jak i zwierzęcego oraz roślinnego, ponieważ zawierają tlenek węgla, czteroetyłek ołowiu, dwutlenek siarki, nienasycone węglowodory oraz inne szkodliwe składniki.

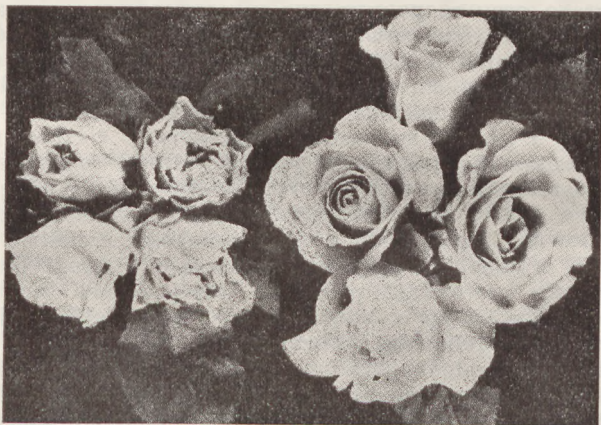
Uchodzący z gazami spalinowymi metaliczny ołów, nieraz — jak to obliczono — w setkach tysięcy kilogramów rocznie opada nie tylko na poszczególne części motoru, ale również na ulice, ogrody, pola, drzewa, łąki i za pośrednictwem gleby przenika do korzeni roślin, stanowiąc tym samym poważne niebezpieczeństwo dla istot żywych. W organizmie jedynie mała część czteroetylku ołowiu ulega odtruciu, natomiast pozostała ilość metalu kumuluje się w tkankach, powodując z biegiem czasu przewlekłą ołowicę, a u szoferów tzw. „chorobę limuzynową”.

Piśmiennictwo międzynarodowe zgodnie podaje, że największą wrażliwość na zanieczyszczenie powietrza wykazują rośliny, następnie człowiek i zwierzęta. Bezpośrednie działanie trujących gazów na przemianę materii komórek roślinnych polega na uszkadzaniu ich żywej protoplazmy komórkowej. Zwłaszcza silnie trująco działa dwutlenek siarki już w stężeniu $1 \text{ mg na } 1 \text{ m}^3$ powietrza.

Również pył pochodzący z gazów spalinowych spadając na liście mechanicznie zatyka szparki oddechowe, uniemożliwiając w ten sposób procesy oddechowe w komórkach liści, przenikanie promieni słonecznych oraz pobieranie dwutlenku węgla. Według Paprzyckiego trujące gazy wchodzą w reakcje chemiczne ze składnikami protoplazmy komórkowej, a zwłaszcza z chloroplastami, które ulegają unieczynnieniu i tracą fizjologiczną zdolność fotosyntezy, zbijają się następnie w grupki i zmieniają swe naturalne zabarwienie. Wskutek powyższego następują zasadnicze zmiany w odżywianiu, a normalny wzrost roślin ulega zahamowaniu (według Tiegsa i Faitha, ryc. 2 i 3). Najbardziej szkodliwy wpływ zaobserwowano u drzew owocowych i szpilkowych *Coniferae*. U sosny stwierdza się normalną ilość igliwia, ale o zmienionym zabarwieniu, o odcieniu szaromатовym oraz poskręcanie pędów (u świerka utratę igliwia oraz skrócenie koron). Z charakterystycznych cech fitopatologicznych należy wymienić przedwczesne czerwienienie, żółknienie i opadanie liści, uwstecznienie rozwojowe kwiatów z następowym zmniejszeniem zbiorów owoców i usychaniem młodych pędów. Analogiczne zjawiska można niestety zaobserwować na terenie Krakowa, np. na Plantach w pobliżu ruchliwych arterii komunikacyjnych. Udowodniono, że w pobliżu wielkich i ruchliwych ośrodków przemysłowych nie ma nigdy zupełnie zdrowych roślin (Orłowski i i.).

Oddzielnym problemem jest masowe wymieranie pożytecznych owadów, jak pszczoł, trzmieli i jedwabników oraz różne schorzenia ptaków i zwierząt domowych.

W istniejącym stanie rzeczy to poważnych zadań władz państwowych, służby zdrowia i instytucji ochrony przyrody należy



Ryc. 2. Wpływ zatrutej atmosfery na róże. Kwiaty normalnie rozwinięte po prawej stronie (według Faitha)

Tego typu parki narodowe są obecnie bardzo potrzebne również w Polsce. Sytuacja u nas jest stosunkowo nietrudna, ponieważ znajdujemy się na etapie powstawania kilku muzeów na wolnym powietrzu. Autor jako najbardziej predysponowane województwo widzi właśnie Opolszczyznę. Powody tego stanowiska są następujące:

- „1) sąsiedztwo dwóch największych okręgów przemysłowych kraju — górno- i dolnośląskiego,
- 2) centralne między nimi położenie oraz niezbyt odległe sąsiedztwo łódzkiego okręgu przemysłowego,
- 3) odpowiednie ku temu i ciekawe „zaplecze” etnograficzne, no i oczywiście najważniejsze:
- 4) odpowiednie warunki fizjograficzne”.

Autor proponuje utworzenie takiego parku w północno-zachodniej części powiatu opolskiego w okolicy miejscowości „Pokój”. Miejscowość ta jest zewsząd otoczona rozległymi lasami mieszanymi o charakterze naturalnym z bogatym podszytem oraz lasami sosnowymi, które pokrywają okoliczne wydmy. Tu znajduje się również cały kompleks stawów obecnie bardzo zaniedbanych. Na skraju miejscowości znajduje się stary park o bardzo cennej roślinności z gatunkami egzotycznymi. Na tym terenie, na obszarze około 3000 ha po przeprowadzeniu odpowiednich prac porządkowych można by utworzyć „nowoczesny” park narodowy oraz zbudować muzeum wsi. Park ten musiałby mieć odpowiednio zorganizowane zaplecze w postaci dobrze działającego hotelu lub domu turystycznego. Ponieważ cały teren należałoby traktować jako park narodowy, przeto ruch pojazdów mechanicznych byłby w nim zabroniony. Stosownym zapleczem dla parku z hotelami, restauracjami itp. byłaby miejscowość Pokój.

W ten sposób cały zespół budowli zabytkowych mający się złożyć na muzeum wsi uzyskałby bardzo dobrą „oprawę” w postaci terenów zachowanych w stanie naturalnym, a sam „park narodowy” zyskałby przez utworzenie nowoczesnego skansenu jeszcze jeden interesujący obiekt godny zwiedzania. Od czasu do czasu mogłyby się tu odbywać występy zespołów regionalnych oparte na folklorze ludowym oraz inne imprezy o charakterze etnograficznym czy nawet historycznym.

Na zakończenie podaje autor procentowe zestawienie powierzchni zajętych w poszczególnych krajach przez parki narodowe, z którego wynika, że Polska znajduje się w tej grupie państw, które mają bardzo mało powierzchni objętych ochroną. Jest to odpowiedź autora na ewentualny zarzut sugerujący, że mamy już zbyt dużą ilość parków narodowych.

Do argumentacji autora pragnę dorzucić kilka moich własnych uwag. Wydaje mi się, iż stworzenie parku dla zabezpieczenia wypoczynku ludziom pracy jest zadaniem bardzo celowym i koniecznym. Na temat odpowiedniego wypoczynku napisano już bardzo dużo. Projekt E. K u Ź n i e w s k i e g o jest dużym postępem na tym polu. W tak pomyślanym parku człowiek mógłby nie tylko dobrze

wypocząć, ale równocześnie mogłyby zapoznać się z roślinnością, dawnymi wytworami rąk ludzkich i z dawnymi tradycjami istniejącymi w Opolszczyźnie. Jest to chyba bardzo słuszną koncepcją dążącą do bardzo potrzebnego połączenia wypoczynku z podaniem wiadomości o kulturze Opolszczyzny i wyrobienia w społeczeństwie zamiłowania do przyrody ojczyznej. Być może, iż jest to również droga do zwalczania wśród masowego ruchu turystycznego objawów pijaństwa, w jakim spotykamy się na szlakach turystycznych.

Utworzenie tego typu parków w Polsce miałyby również nie małe znaczenie dla zachowania resztek nie zniszczonej przyrody w istniejących już parkach narodowych. Masowy ruch turystyczny, jaki obserwujemy w niektórych parkach, zagraża poważnie poczynaniom uczynnych, którzy badają ich florę i faunę. Utworzenie parków proponowanych przez E. Kuźniewskiego mogłyby odciążyć ruch turystyczny w naszych klasycznych parkach, co umożliwiłoby przetrwanie najrzadszym u nas gatunkom roślin i zwierząt i pozwoliłoby na prowadzenie dalszych badań naukowych.

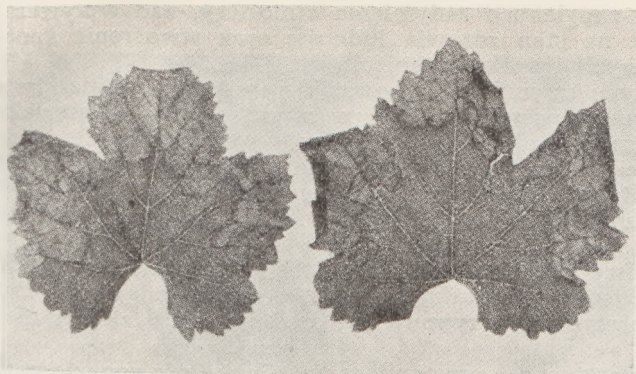
Argumenty te przemawiają za tworzeniem w kraju tego rodzaju parków.

Stanisław Michalak

Problem „niebieskiego dymu” a ochrona atmosfery

Szybki rozwój techniki, nieodłączny atrybut cywilizacji wieku atomowego, jest bardzo korzystny dla całej ludzkości, ale zarazem przedstawia poważne niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia człowieka oraz pozostaje w diametralnej sprzeczności z ochroną przyrody. W związku ze wzmocnionym rozwojem motoryzacji wybitni naukowcy z dziedziny ochrony przyrody, biologii, a także medycyny przeciwstawiają korzyści stąd wypływające wręcz zgubnym i ujemnym wpływom na zdrowie ludności. Nadmierne zagęszczenie pojazdów mechanicznych na ulicach i szosach powoduje koncentrację gazów spalinowych, tworzących „niebieski dym”, zjawisko charakterystyczne dla dużych miast (ryc. 1).

Niepokojąco wysoki stopień zanieczyszczenia atmosfery przy równoczesnym braku stałej i naturalnej wentylacji jest dziś poważnym problemem dużych skupisk ludzkich, głównie nieodpowiednio zlokalizowanych, nie wyłączając „modnych” miejscowości i okolic, np. Ojców, Zakopane, Krynica, Tatrzański Park Narodowy, Davos, Nicea, Kalifornia i. i. Swoistym czynnikiem „oczyszczającym” przesycone wyziewami wielkomiejskimi powietrze są silne wiatry na miarę popularnego dla nas, mieszkańców Krakowa — „halniaka”. Z drugiej strony zaś gwałtowne zmiany ciśnienia atmosferycznego są z trudem znoszone przez chorych i osłabionych ludzi, powodując równocześnie różne i przykre dolegliwości ustrojowe.



Ryc. 3. Toksyczne uszkodzenia liści przez trujące składniki dymów (według Faitha)

zapobieganie dalszemu zanieczyszczeniu atmosfery, mając na uwadze potencjalne zagrożenie zdrowia ludności, niszczenie zabytków przyrody ożywionej i nieożywionej oraz poważne straty ekonomiczne.

Dlatego słuszne postulaty ochrony powietrza przed zanieczyszczeniem (zadymieniem, zapyleniem i zatrucianiem przez chemikalia), analogicznie do ustaw dotyczących ochrony wód użytkowych, winny być jak najszybciej zrealizowane. Dotychczasowy brak odpowiednich przepisów prawnych, sankcjonujących problemy związane z zadymianiem atmosfery oraz brak norm określających maksymalne granice zanieczyszczeń powietrza w danej miejscowości — wszystko to sprzyja bezmyślnemu i beztroskiemu zatruwaniu atmosfery przez niezdiscyplinowane jednostki, nie wyłączając dużych zakładów przemysłowych.

W poszczególnych krajach, jak np. w USA, władze stosują w niektórych ruchliwych miastach „drakońskie” przepisy, jak np. częściowe, tzn. aż do wywiania gęstych warstw „niebieskiego dymu” lub nawet całkowite zamknięcie niektórych miast, zwłaszcza starych, dla ruchu samochodowego. Celem „rozładowania” licznych „korków” odpowiednio rozbudowuje się arterie wylotowe i okężne dokoła wielkich osiedli oraz liczne miejsca parkingowe, zależnie od istniejących w danej chwili potrzeb. Projektuje się również ewentualną przebudowę źle zlokalizowanych miast i ośrodków przemysłowych, przykład: miasto Pittsburgh w USA.

Stosowane są również specjalne filtry, które, umieszczone u wylotu rur wydechowych pojazdów, pochłaniają wszystkie szkodliwe składniki gazów.

Wskazane byłoby zamknięcie rezerwatów i parków narodowych dla pojazdów mechanicznych (płoszenie zwierzyny, zatrucie roślin), zwłaszcza w Parkach Narodowych Tatrzańskim i Ojcowskim oraz w niektórych innych, rozszerzenie badań naukowych nad

stopniem zapylenia i zadymienia atmosfery, nad wpływem gazów i dymów na stan zdrowia ludności oraz stworzenie specjalnych państwowych inspekcji kontrolnych.

Z innych czynników oczyszczających atmosferę należy wymienić: ochronne pasy zieleni w mieście, odpowiednią lokalizację dzielnic mieszkaniowych i terenów wypoczynkowych, zadrzewianie i zazielenianie nieużytków, zwłaszcza poprzemysłowych, oraz dróg. Statystyki podają, że 1 ha lasu bukowego o 57 ha powierzchni liści zatrzymuje około 68 ton pyłów! Dane te niewątpliwie ilustrują korzyści stąd wypływające.

W Polsce istnieje obecnie około 14 700 ha zieleni miejskiej, przy czym na jednego mieszkańca miast przypada od 4,8 do 25 m² zieleni. Teoretycznie przyjmuje się średnio 15 m² zieleni na 1 człowieka.

Entuzjastyczne, a często nieprzemysłane i nie poparte poprzedzającymi badaniami zazielenianie i zalesianie każdego wolnego skrawka ziemi nieraz mija się z celem, ponieważ do tej akcji nadają się jedynie niektóre tylko gatunki drzew. Najodpowiedniejsze okazały się drzewa liściaste, np. buk zwyczajny *Fagus silvatica*, klon polny *Acer campestre*, brzozy *Betula* sp., z obcych zaś dąb czerwony *Quercus borealis*, grochodrzew *Robinia pseud-acacia* i inne.

Wiktor Janusz Pajor

PIŚMIENNICTWO

Baader E. (1960). *Klinische Grundlagen der sechsendvierzig meldepflichtigen Berufskrankheiten*. V Aufl. Urban und Schwarzenberg. München — Berlin.

Faith W. L. (1959). *Air Pollution Control*. New York. John Wiley and Sons, INC.

Gut S. (1961). *Niebezpieczeństwo „niebieskiego dymu”*. Chrońmy Przyr. ojcz. Z. 1 s. 42.

Gut S. (1961). *Jeszcze o ochronie powietrza przed zadymieniem i zapyleniem*. L. c. Z. 4 s. 42.

Horst A. (1956). *Zatrucia związkami nieorganicznymi*. W pracy zbior. pod red. W. Zahorskiego: *Zarys chorób zawodowych i higieny pracy*. Warszawa. PZWL.

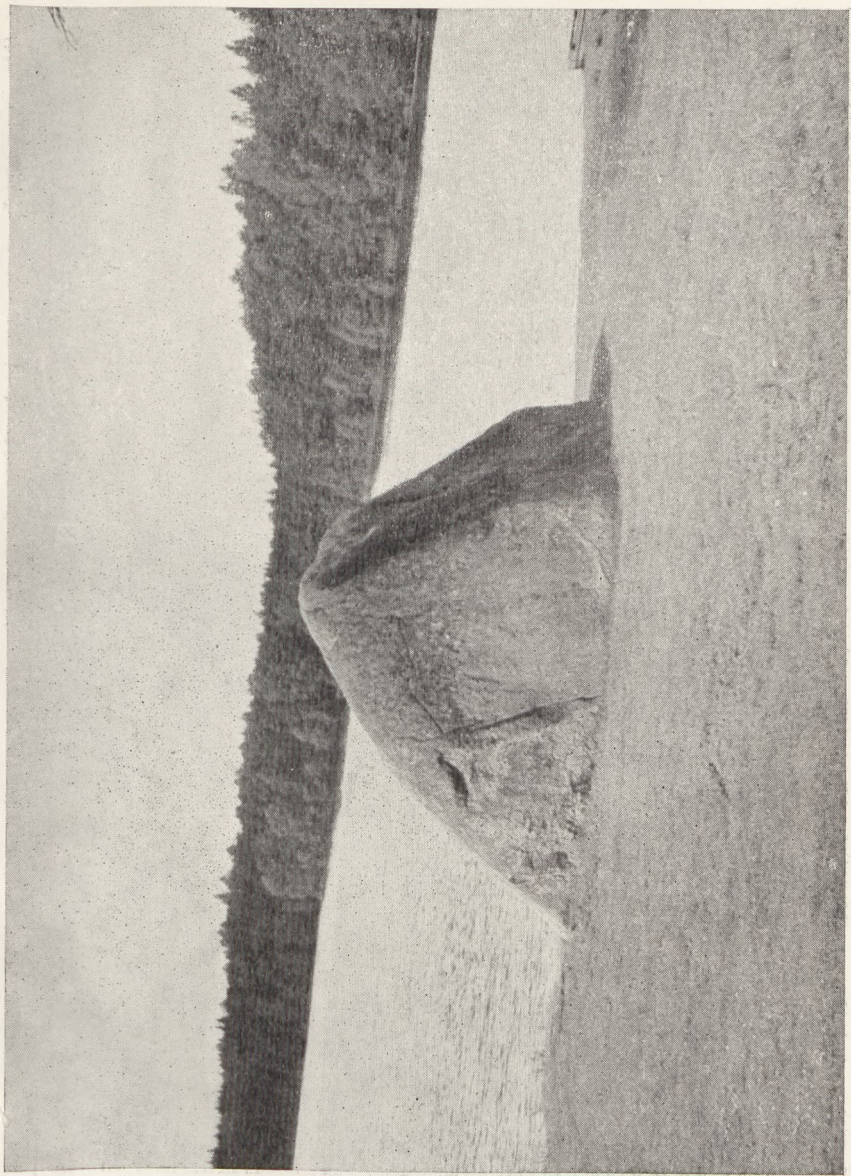
Huculak R. (1956). *Zadymienie atmosfery*. (Praca II). Biul. Nr 1. Praca zbior. wyd. przez PAN, Komitet dla Spraw GOP przy Prezydium PAN. Komisja Klimatu.

Janczewski H. (1961). *Materiały na IV Kongres Techników Polskich. Gospodarka komunalna na IV Kongres Techników Polskich*. Gaz Woda Nr 1 s. 1.

Juda J. (1962). *Zwalczanie zapylenia*. Warszawa. Wydawnictwo Związkowe.

Just J. (1961). *Aktualne zagadnienia naukowe sanitarnej ochrony powietrza atmosferycznego*. Gaz Woda Nr 1 s. 21.

Lachnit V. (1961). *Bleivergiftung*. W wyd. zbior.: *Handbuch der gesamten Arbeitsmedizin*. II Bd: *Berufskrankheiten*. 1. Teilband. Urban u. Schwarzenberg. Berlin-München-Wien.



Rezerwat Jezioro Kamienne koło Mirachowa. Na pierwszym planie głaz narzutowy (gnejs dwumikowy)
o obwodzie 17,5 m

Fot. J. Dudziak



Największy głaz narzutowy Pomorza Gdańskiego zwany „Kamieniem Stojącym” (różowy granit pegmatytowy) w lesie koło Odargowa w powiecie wejherowskim

Fot. J. Dudziak

Moeschlin S. (1960). *Zatrucia, Klinika i leczenie*. Wyd. III. Warszawa. PZWL.

Orłoś H. (1959). *Ochrona drzew przydrożnych*. Przyroda Polska Nr 3 i 4.

Paluch E. (1954). *Toksykologia przemysłowa*. Warszawa. PWT.

Paprzycki E. (1956). *Zasięg szkodliwego działania zanieczyszczeń powietrza na terenie Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego w oparciu o sosnę i świerk*. (Praca III). Biul. Nr 1. Praca zbior. wyd. przez PAN, Komitet dla Spraw GOP przy Prezydium PAN. Komisja Klimatu.

Paprzycki E. (1960). *Wpływ zanieczyszczeń powietrza na lasy Górnośląskiego Okręgu Przemysłowego*. Sylwan Nr 12 s. 63.

Petry H. (1961). *Kohlenoxydvergiftung*. W wyd. zbior.: *Handbuch der gesamten Arbeitsmedizin*. II Bd: Berufskrankheiten. I. Teilband. Urban u. Schwarzenberg. Berlin-München-Wien.

Schilling-Siengalewicz S. (1947). *Toksykologia*. Poznań.

Szafer W. (1957). *Człowiek ogniwem w łańcuchu biologicznym*. Probl. Z. 4 s. 230.

Tiegs E.: cyt. wg E. Paprzyckiego (1960)

Zarys chorób zawodowych i higieny pracy (1956). Praca zbior. pod red. W. Zahorskiego. Warszawa PZWL.

Zwoliński J. (1959). *Problem zadyminienia miast*. Gaz Woda Nr 5 s. 211.

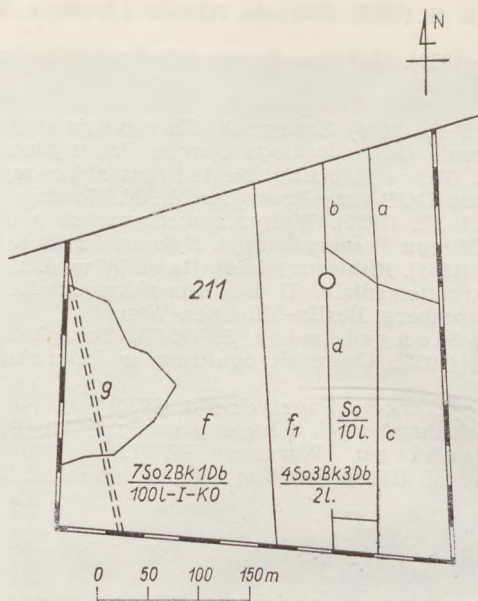
O występowaniu zimoziołu północnego w Lipcach Reymontowskich w powiecie skierniewickim

W odległości kilku kilometrów od stanowisk zimoziołu północnego *Linnaea borealis* L. koło Rogowa (Mowszowicz 1962) oraz od stacji kolejowej w Lipcach Reymontowskich znajduje się większe skupienie tegoż gatunku w leśnictwie Lipcach w uroczysku „Trzcianka”.

O występowaniu zimoziołu w Lipcach wspomniał po raz pierwszy w roku 1930 prof. W. Niedziałkowski w pracy pt. *Flora roślin naczyniowych leśnictwa Rogów-Strzelna* (Spraw. Tow. Nauk. Warsz. T. 23). Po przeprowadzonym w latach 1951—1952 wyrębie lasu mieszanego w oddziale 212 c wyginał tam również zimozioł.

Nowe stanowisko zimoziołu północnego znajdujące się w oddziale 211 d, zostało wykryte w sierpniu 1956 roku przez profesora Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, dra Bolesława Szymkiewicza (wiadomość ta pochodzi od leśniczego Leśnictwa Lipce, A. Browarka).

W opisie taksacyjnym planu urządzeniowego Lasów Doświadczalnych SGGW na lata 1958/59—1967/68 znajduje się adnotacja, że w oddziale 211 d, w jego części północno-zachodniej, rośnie kępa *Linnaea borealis* tworząca zwarty płat na powierzchni około 30 m². Zimozioł występował tu dawniej w drzewostanie sosnowym na znacznie większym obszarze, co najmniej kilkunastom, co potwierdza plan urządzeniowy z lat 1947/48—1956/57. Niestety wyrąb



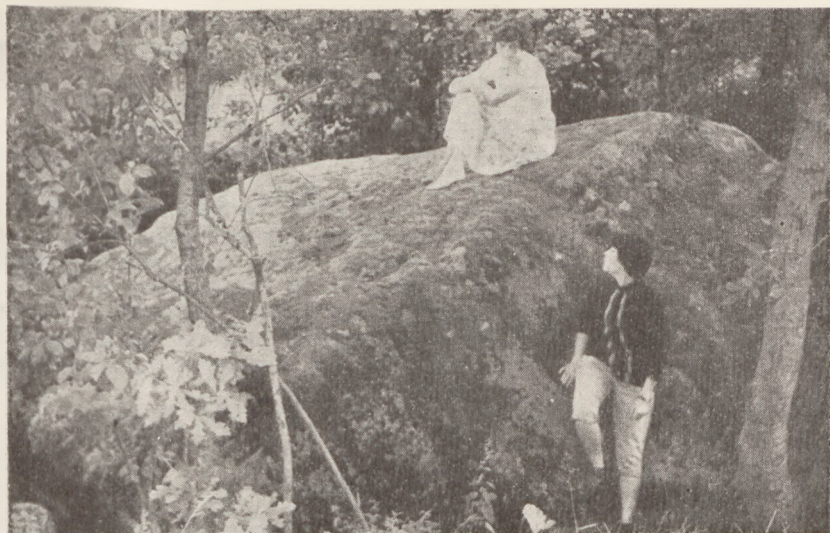
Ryc. 1. Plan sytuacyjny oddziału 211 Leśnictwa „Lipce” w Lasach Doświadczalnych Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego: o — stanowisko zimoziółu północnego

Rys. R. Baluta

przeprowadzony przed dziesięciu laty (1952) w borze mieszanym składającym się z sosny z udziałem buka i dębu odbił się bardzo ujemnie na wegetacji zimoziółu północnego, który zajmuje w chwili obecnej powierzchnię o wiele mniejszą, około 2,5 ara. Fakt ten stwierdzono w czasie wizji lokalnej przeprowadzonej przez mnie 14 czerwca 1962 r. w obecności wojewódzkiego konserwatora przyrody w Łodzi, mgr inż. Romana Baluty.

Zimoziół tworzy obecnie pod osłoną sosny w oddziale 211 d gęste skupienie. Występowanie kwitnących okazów można stwierdzić już z daleka po bardzo przyjemnym zapachu waniliowym, przypominającym zapach powoju polnego *Convolvulus arvensis* L. W 10-letnim zagajniku sosnowym o rozluźnionym zwarciu i rzadkim podszycie występują tu m. i. mieszańce dębów szypułkowego i bezszypułkowego, buk zwyczajny, kruszyna pospolita i jarzębina. W runie obok zimoziółu rosną: borówka czarna *Vaccinium myrtillus*, wrzos zwyczajny *Calluna vulgaris*, siódmaczek leśny *Trientalis europaea*, kostrzewa owcza *Festuca ovina*, poziomka pospolita *Fragaria vesca*, kosmatka owłosiona *Luzula pilosa* i inne.

W sąsiedztwie zagajnika sosnowego (oddz. 211 d) na porębie położonej w oddziale 211 f₁ z dwuletnią sosną (40%), bukiem (30%)



Ryc. 2. Głaz narzutowy w Wilkowie, widok od strony południowo-wschodniej

Fot. K. Świerczyński

wa ludność nie wiedziała o jego istnieniu, ponieważ prawie całkowicie tkwił w glinie zwałowej. Dopiero przed drugą wojną światową mieszkańcy Wilkowa usiłowali wydobyć go na powierzchnię i przetransportować do wsi, przeznaczając blok ten na pomnik, który miał stanąć przy szosie z Mrągowa do Kętrzyna. Odkopano go wówczas do głębokości 1,2 m, przy czym wytworzyła się wokoło niego jak gdyby fosa, dziś częściowo wypełniona wodą. Z nieznanych przyczyn pracy tej zaniechano i głaz pozostał na miejscu.

Nie ma również wzmianki o tym głazie w ogłoszonej w r. 1962 pracy pt. Z. Licharewa: *Kętrzyn, z dziejów miasta i powiatu* (Wyd. Pojezierze, Olsztyn), która to praca zawiera natomiast w rozdziałach zatytułowanych „Ochrona przyrody” i „Rezerwaty i pomniki przyrody” wiadomości o głazach narzutowych: 1) w grom. Karolewie, 2) w oddziale 18 Nadleśnictwa Państwowego Kętrzyn, 3) w Leśnictwie Dąbrowie nad brzegiem jeziora Siarcze, gromada Kiuszewice. Ponadto w rozdziale pt. „Krajoznawcza wędrówka po Ziemi Kętrzyńskiej” wspomniano, że nazwa miejscowości Czerniki wiąże się z dużym ciemnym głazem narzutowym, znajdującym się w pobliskim lesie „Gierłoż”, oraz że nazwa wsi Siniec pochodzi od wielkiego głazu narzutowego, leżącego na granicy pomiędzy tą wsią a folwarkiem sileckim.

Głazu należy szukać na łąkach gospodarza Antoniego Kubiaka w Wilkowie, w odległości 3,2 km na wschód od tejże wsi,

0,75 km na południowy zachód od miejscowości „Bocian” i około 1,75 km na południowy zachód od przystanku „Turwagi” wąskotorowej kolejki wiodącej z Kętrzyna do Mrągowa.

Opisany głąz z uwagi na swoje znaczne rozmiary powinien być jak najszybciej otoczony opieką prawną jako pomnik przyrody nieożywionej i przez to zabezpieczony przed zniszczeniem.

Konrad Świerczyński

i dębem (30%) występuje również na kilkuarowej powierzchni zimoziół północny. Pomimo trudnych warunków ekologicznych, spowodowanych głównie brakiem odpowiedniej osłony, roślina ta wykazuje znaczną żywotność. Wspina się na pozostałe po wycięciu drzew pniaki lub chowa wśród roślinności zielnej. Zimoziół północny, pozbawiony normalnych warunków rozwoju, toczy tu jednak ciężką walkę o byt. W roku 1962 z powodu sprzyjających warunków klimatycznych (dżdżyste i stosunkowo zimne lato) nic nie zagrażało stanowisku tego rzadkiego reliktu glacialnego. Należałoby jednakże obmyśleć środki zabezpieczające normalny rozwój tej rośliny w przyszłości. W związku z tym apeluję do gospodarza terenu — Zarządu Lasów Doświadczalnych SGGW o poczynienie odpowiednich kroków celem ochrony opisanego wyżej stanowiska zimoziółu północnego.

Jakub Mowszowicz

PIŚMIENNICTWO

Izdebski K. (1960). *Rzadsze rośliny lasów środkowego Roztocza*. — *Fragm. flor. Ann.* 6 Pars 4.

Kozak K. (1959). *Stanowisko zimoziółu północnego (Linnaea borealis L.) na Roztoczu Środkowym*. — *Ann. UMCS Sect. C. Vol. 14. Z. 17.*

Macko S. (1949). *Flora doliny Odry na Dolnym Śląsku*. — *Wszeczeńświat* Z. 2.

Mowszowicz J. (1962). *Stanowisko zimoziółu północnego koło Rogowa*. — *Chrońmy Przyr. ojcz. Z. 2.* (Tamże dokładny wykaz piśmiennictwa.)

Stecki K. (1958). *Jak wygląda Linnaea borealis*. — *Wszeczeńświat* Z. 3.

Szulczewski W. (1951). *Wykaz roślin naczyniowych w Wielkopolsce dotąd stwierdzonych*. — *Pozn. TPN, Vol. 12 Z. 6.*

Głaz narzutowy w okolicy Wilkowa w powiecie kętrzyńskim

W czasie terenowej konsultacji prac praktyki wakacyjnej z geomorfologii studentów Instytutu Geograficznego Uniwersytetu Warszawskiego dowiedziałem się od ludności miejscowej ze wsi „Bocian” w powiecie kętrzyńskim województwa olsztyńskiego, że w pobliżu znajduje się duży kamień ukryty wśród drzew.

Po przybyciu na miejsce i dokładnym obejrzeniu głazu stwierdziłem, że odsłonięta jego część ma 5 m długości, 4,5 m szerokości i około 3 m wysokości (powyżej powierzchni otoczenia), obwód na wysokości 0,8 m wynosi około 19 m, swobodnie może go objąć 14 dorosłych osób; części podziemnej nie zbadano. Powierzchnię głazu pokrywają mchy i porosty. Jego część południowa ma krawędzie zaokrąglone i wygładzone, świadczące o szlifującej działal-



Ryc. 1. Szkic orientacyjny położenia głązu narzutowego w Wilkowie

ności lądolodu, natomiast krawędzie od strony północnej są ostre, kanciaste, z widocznymi śladami zniszczenia, dokonanego przez człowieka.

Opisywany granitowy blok znajduje się na obszarze występowania gliny zwałowej moreny dennej z okresu zlodowacenia bałtyckiego. Powierzchnia terenu otaczającego głąz osiąga 134 m wysokości bezwzględnej i tworzy dno rozległej zakłębłości, której oś geomorfologiczna przebiega z północnego zachodu na południowy wschód. Obszar ten, obecnie zmeliorowany, posiada zmienną szerokość od 150 do kilku metrów. Znajdują się tu łąka i pastwiska, a gdzieś tam występują kępy drzew i krzewów (wierzba, brzoza, olsza).

Głąz narzutowy w Wilkowie nie figuruje w spisie osobliwości przyrody nieożywionej powiatu kętrzyńskiego. Dawniej miejsco-

KRONIKA ŻAŁOBNA

JAN ZYGMUNT ROBEL

24 maja 1962 roku zmarł w Krakowie dr Jan Zygmunt Robel. Był chemikiem-biotechnikiem i toksykologiem, ale studia medyczne dały mu także głęboką wiedzę biologiczną. Zamiłowany taternik i myśliwy, silnie związał się z ruchem ochrony przyrody. W międzywojennym dwudziestolecu współpracował ściśle z Państwową Radą Ochrony Przyrody jako delegat Towarzystwa Myśliwskiego im. św. Huberta i rzeczoznawca w sprawach łowieckich. W latach 1937—1939 czynny był jako członek Komitetu Ochrony Przyrody w Krakowie. Od momentu zawiązania Krakowskiego Oddziału Ligi Ochrony Przyrody brał żywy udział w jej pracach. Był członkiem Międzynarodowego Towarzystwa Ochrony Żubra. Po wojnie Minister Oświaty, Czesław Wycech, powołał go na członka Państwowej Rady Ochrony Przyrody, na kadencję od 1945 do 1950 r.

Dr J. Z. Robel żywo interesował się wszelkimi zagadnieniami ochrony przyrody, przeżywał głęboko walkę o ukochane Tatry, a jako myśliwy wiele pracy włożył w opracowanie prawnych podstaw zgodnego z ochroną przyrody łowiectwa. Słowem i piórem pracował też nad wyrobieniem typu prawego myśliwego, kochającego przyrodę i rozumiejącego konieczność rozumnego gospodarowania jej skarbami. Sam, wielki amator i przyjaciel zwierząt, miał zawsze na oku dobro zwierzyny, a także towarzysza i pomocnika myśliwego — psa i w tym duchu, jako czynny członek wielu organizacji łowieckich oddziaływał na myśliwych, wśród których autorytet jego był wielki. W uznaniu jego zasług dla łowiectwa i ochrony przyrody Polski Związek Łowiecki wyróżnił go swym najwyższym odznaczeniem — Złotem.

Jadwiga Dyakowska

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE

POSTĘPY W ORGANIZACJI OCHRONY PRZYRODY

Zarządzenie Ministra Leśnictwa o dużym znaczeniu dla gospodarki leśnej

Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego wydał w dniu 28 lipca 1962 roku zarządzenie Nr 132 w sprawie wprowadzenia instrukcji dotyczącej pozyskiwania owoców i nasion drzew oraz krzewów w parkach narodowych, w rezerwach przyrody i z drzew uznanych za pomniki przyrody¹.

Rezerwy leśne są m. i. ośrodkami występowania cennych ras naszych rodzimych gatunków drzew leśnych (Szafer 1950, Smólski 1959 i i.). Tych wartościowych dla naszej gospodarki naturalnych zasobów rezerwatów leśnych nie wykorzystywano dotychczas w należyty sposób, ponieważ nie było zarządzenia, które by regulowało racjonalny zbiór owoców i nasion z terenów leśnych podlegających ochronie częściowej. Wyżej wymienione zarządzenie, wydane w oparciu o ustawę o ochronie przyrody z 7 kwietnia 1949 roku, brak ten usuwa. Zarządzenie wprowadza bowiem w życie instrukcję, która zawiera wskazówki dotyczące sposobów pozyskiwania owoców i nasion z drzew i krzewów.

Zarządzenie zezwala na zbieranie owoców i nasion z obszarów parków narodowych i rezerwatów objętych ochroną częściową, jak również z drzew pomnikowych (§ 1). Niezrozumiałe jest jednak ustalenie okresu trwania zbioru: „do dnia 31 grudnia 1963 roku”. Na tej podstawie można by przypuszczać, że pozyskiwanie w późniejszym terminie owoców i nasion w parkach narodowych i rezerwach nie będzie dozwolone. Być może jednak, iż chodzi tu o zebranie doświadczeń w pierwszym okresie próbnym, od których zależeć będzie wydanie nowego zarządzenia lub poprawa instrukcji.

W pewnych przypadkach, na przykład w razie konieczności możliwie szybkiej regeneracji zniekształconych biocenoz leśnych, i w określonych miejscach, również i na terenach rezerwatów częściowych zbiorów nasion może być zakazany całkowicie lub tylko na pewien okres czasu. Paragrafy 2 i 3 zarządzenia uwzględniają i tę możliwość. W paragrafie drugim zaznaczono m. i., iż „zbiór owoców i nasion drzew i krzewów na terenach wymienionych w § 1 może odbywać się tylko w przypadkach, gdy nie pozostaje on w sprzeczności z celami ochrony przyrody”. Paragraf trzeci zawiera wskazówki dotyczące postępowania przed rozpoczęciem zbioru. Ważną i decydującą rolę ma do spełnienia w tym względzie wojewódzki konserwator przyrody, który „ustala protokularnie z właści-

¹ Dziennik Urzędowy Ministerstwa Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego z 25 sierpnia 1962 r. Nr 13 (30).

wym nadleśniczym przedsiębiorstwa lasów państwowych warunki, zakres i rozmiar zbioru owoców i nasion poszczególnych gatunków drzew oraz krzewów dla każdego rezerwatu przyrody i dla poszczególnych drzew uznanych za pomniki przyrody" (punkt 2). W przypadkach uzasadnionych (nieurodzaj, przeprowadzanie badań naukowych itp.) „wojewódzki konserwator przyrody może włączyć do zbioru określone gatunki drzew i krzewów w całym rezerwacie lub jego części" (punkt 4). Wojewódzki konserwator przyrody powinien również czuwać nad tym, aby zbiór odbywał się w sposób prawidłowy (§ 4).

W parkach narodowych „o warunkach, zakresie i rozmiarze zbioru owoców i nasion oraz krzewów" decyduje dyrektor parku.

Instrukcja, o której wspomniano na wstępie, zawiera na początku (§ 1) następującą ważną wskazówkę: „zbiór owoców i nasion z drzew oraz krzewów w rezerwach przyrody nie może być dokonywany w sposób powszechnie stosowany w drzewostanach nasiennych...". W punkcie 2 tego paragrafu zaznaczono ponadto, że „specjalną uwagę należy zwracać na techniczną stronę zbioru owoców i nasion, dążąc do zapobiegania lub ograniczenia w możliwie najniższym stopniu uszkodzenia drzew i krzewów". Paragraf 2 instrukcji zawiera również zalecenia dotyczące sposobów zbioru owoców i nasion przy współudziale wykwalifikowanych robotników.

Stosownie do dalszych zaleceń instrukcji, po dokonaniu zbioru Nadleśnictwo „powinno powiadomić wojewódzkiego konserwatora przyrody, ile i jakie gatunki nasion i owoców drzew i krzewów zostały pozyskane w danym rezerwacie, następnie zaś wpisać te dane do wykazu ewidencji prac w rezerwach przyrody".

Wydanie przez Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego omawianego zarządzenia, dostosowanego do potrzeb naszej gospodarki leśnej, należy uważać za potrzebne i ze wszech miar uzasadnione. Nasuwa się jednakże wątpliwość czy zbiór owoców i nasion, szczególnie drzew, będzie mógł być wykonywany zgodnie z wytycznymi zawartymi w instrukcji, a to z uwagi na niedostateczną ilość: wyszkolonych robotników oraz odpowiedniego sprzętu. Równoległe musi więc być wprowadzone intensywniejsze niż dotychczas szkolenie kwalifikowanych „zbieraczy" zgodnie ze zwiększonymi wymaganiami co do przeprowadzania zbioru oraz stosowania nowoczesnych sposobów pozyskiwania owoców i nasion.

Z poszczególnych zaleceń zawartych w zarządzeniu wynika ponadto, że największa odpowiedzialność za: wybór miejsc i ustalenie rozmiaru zbioru oraz kontrolę przeprowadzonego zbioru owoców i nasion ciąży na wojewódzkich konserwatorach przyrody oraz dyrektorach parków narodowych. Bezwarunkowo powinni oni zasięgać opinii specjalistów. Ciągły wzrost różnorodnych i odpowiedzialnych zadań wchodzących w zakres działalności wojewódzkich konserwatorów przyrody i dyrektorów parków narodowych wymaga jednakże przydzielenia im (szczególnie konserwatorom) dodatkowej fachowej pomocy i umożliwienia sukcesywnego pogłębiania i uzupełniania wiadomości fachowych na specjalnych studiach lub kursach z zakresu ochrony przyrody.

W związku z tym staje się obecnie aktualną i niezmiernie pilną sprawą realizowania zaplanowanego jeszcze w r. 1959 Studium Ochrony Przyrody przy Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi UJ w Krakowie (Dyakowska 1961), lub zrealizowania studiów zaocznych. Realizacja takich studiów wymaga jednakże przygotowania odpowiednich skryptów. Ponadto z uwagi na stały wzrost zainteresowania zagadnieniami z za-

kresu ochrony przyrody i racjonalnej gospodarki jej zasobami coraz pilniejsze staje się też wydanie podręcznika na poziomie akademickim z tego zakresu wiedzy.

Jerzy Fabijanowski

PIŚMIENNICTWO

- Dyakowska J. (1961). *Studium Ochrony Przyrody przy Wydziale Biologii i Nauk o Ziemi Uniwersytetu Jagiellońskiego*. Chrońmy Przyr. ojcz. Z. 3/1961.
- Smólski S. (1959). *Ochrona ekotypów drzew leśnych*. L. c. Z. 5/1959.
- Szafer W. (1950). *Znaczenie rezerwatów leśnych oraz zabytkowych drzew dla utrzymania i hodowli rodzimych ras drzew*. Ochr. Przyr. R. 19

Z NASZYCH REZERWATÓW

Zarządzenia Ministra Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego w sprawie utworzenia rezerwatów przyrody

Na podstawie art. 13 ustawy z 7 kwietnia 1949 r. o ochronie przyrody (Dz. U. Nr 25 poz. 180) Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego wydał zarządzenia o utworzeniu następujących rezerwatów przyrody.

1. Rezerwat Bór Sosnowy na Stokach koło Zwierzynca Lubelskiego (0,31 ha), fragment boru sosnowego ze stanowiskiem zimoziółu północnego *Linnaea borealis*. Część oddziału 183 f, Leśn. Słupy, Nadl. Państw. Kosobudy, uroczysko Stoki, grom. Zwierzyniec, powiat zamajski, wojew. Lubelskie. (Mon. pol. z 15. IV. 1962 r. Nr 53 poz. 257.)

2. Rezerwat Krokusy z Górzynca (3,90 ha), fragment lasu z naturalnym stanowiskiem szafranu *Crocus* w obszarze Karkonoszy. Oddział lasu 139, poddz. „1” oraz „f”, Leśn. Górzyniec, Nadl. Państw. Piechowice, miejsc. Górzyniec, grom. Wojcieszyce, powiat jeleniogórski, wojew. wrocławskie. (Mon. pol. z 2. VIII. 1962 r. Nr 60 poz. 286.)

3. Rezerwat Piekiełko koło Tomaszowa Lubelskiego (1,24 ha), skupienie głazów narzutowych, wyjątkowo dużych rozmiarów. Miejsc. Łaszczówka, grom. Tomaszów, powiat tomaszowski, wojew. lubelskie. (Mon. pol. jw. poz. 287.)

4. Rezerwat Ozy Kiczarowskie (4,70 ha), odsłonięcie utworów dyluwialnych, glin zwałowych oraz piasków polodowcowych, obejmujące dwa ozy przylegające do szosy wiodącej ze Stargardu Szczecińskiego do Chociwela. Miejsc. Kiczarowo, grom. Stargard Szczeciński, powiat stargardzki, wojew. szczecińskie. (Mon. pol. z 28. III. 1962 r. Nr 65 poz. 306.)

5. Rezerwat Bocheńskie Błoto (15,86 ha), fragment torfowiska przejściowego z charakterystycznymi zbiorowiskami roślin bagiennych, miejsce gnieźdzenia się żurawi i ptaków błotnych. Poddział „c” w oddz. lasu 191, Leśn. Sporysz, Nadl. Państw. Rudawa, grom. Brzeziny, powiat człuchowski, wojew. koszalińskie. (Mon. pol. z 7. IX. 1962 r. Nr 68 poz. 315.)

6. Rezerwat Ostrowy nad Branicą (2,06 ha), fragment lasu mieszanego z udziałem lipy drobnolistnej oraz bogatym skupiskiem roślin kserotermicznych. Oddział lasu 232, poddz. „b”, Leśn. Borek, Nadl. Państw. Ruda, grom. Górzno-Wieś, powiat brodnicki, wojew. bydgoskie. (Mon. pol. jw. poz. 316.)

7. Rezerwat Góra św. Wawrzyńca (0,75 ha), stanowisko roś-

linności stepowej z ostnicą włosowatą *Stipa capillata*. Oddział lasu 140, poddz. „2”, Leśn. Ostrów Panieński, Nadl. Państw. Chełmno, grom. Brzozowo, powiat chełmiński, wojew. bydgoskie. (Mon. pol. jw. poz. 317.)

8. Rezerwat Reptowo (3,62 ha), fragment lasu z kolonią czapli siwej *Ardea cinerea*. Oddział lasu 123, poddz. „a”, Leśn. Reptowo, Nadl. Państw. Ostromecko, grom. Dąbrowa Chełmińska, powiat chełmiński, wojew. bydgoskie. (Mon. pol. jw. poz. 318.)

9. Rezerwat Skotniki Górne (1,90 ha), szczyt wzgórza gipsowego z naturalnym stanowiskiem roślinności stepowej. Nieużytek otoczony ze wszystkich stron polami uprawnymi wsi: Skotniki Górne i Zagość. Grom. Skorocice, powiat buski, wojew. kieleckie. (Mon. pol. jw. poz. 319.)

10. Rezerwat Jarugi (112,56 ha), fragment naturalnego zespołu buczyny karpackiej na północno-wschodniej granicy zasięgu. Oddziały lasu: 24c; 25a, b; 26a, b, d; 40a; 41f; 42a, b; 43a, Leśn. Kąty i Krzywe, Nadl. Państw. Kosobudy, miejsc. Jarugi, grom. Zwierzyniec, powiat zamojski, wojew. lubelskie. (Mon. pol. z 13. IX. 1962 r. Nr 69, poz. 322.)

11. Rezerwat Pióropusznikowy Jar (37,78 ha), fragment lasu mieszanego i łęgowego z udziałem pióropusznika strusiego *Matteucia struthiopteris*. Oddział lasu 71, poddz. „C”, oddział 72, poddz. „c”, oddział 74, poddz. „b”, Leśn. Brzozowo, Nadl. Państw. Kadyny, miejsc. Rychnowy, grom. Podgrodzie, powiat elbląski, wojew. gdańskie. (Mon. pol. z 24. IX. 1962 r. Nr 70, poz. 327.)

12. Rezerwat Lubygość (70,85 ha), jezioro otoczone lasem bukowym o charakterze naturalnym. Oddziały lasu: 189b; 205g, h, i; 206a, d, f, k; 207; 224b; oraz obszar jeziora. Leśn. Mirachowo, Nadl. Państw. Mirachowo, miejsc. Mirachowo, grom. Sianowo, powiat kartuski, wojew. gdańskie. (Mon. pol. jw. poz. 328.)

W. K.

Zmiany w stanie rezerwatów

Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego uchylił trzy zarządzenia z lat 1956, 1958 i 1959 o utworzeniu rezerwatów przyrody, a mianowicie:

- 1) zarządzeniem z 5. IX. 1962 r. (Mon. pol. Nr 70 poz. 329):
 - a) zarządzenie z 25. VIII. 1956 r. (Mon. pol. Nr 93 poz. 1042) dotyczące utworzenia rezerwatu leśnego „Szpetal” o powierzchni 45,20 ha, położonego w obrębie miasta wydzielonego Włocławka,
 - b) zarządzenie z 23. VII. 1958 r. (Mon. pol. Nr 64 poz. 374) dotyczące utworzenia rezerwatu leśnego „Chrośna” o powierzchni 3,63 ha, położonego w gromadzie Solcu Kujawskim w powiecie bydgoskim województwa bydgoskiego;

2) zarządzeniem z 5. IX. 1962 r. (Mon. pol. Nr 70 poz. 330) zarządzeniem z 28. I. 1959 r. (Mon. pol. Nr 23 poz. 105) dotyczące utworzenia rezerwatu leśnego „Jadwisin” o powierzchni 96,44 ha, położonego w Puszczy Serockiej; gromada Borowa Góra w powiecie nowodworskim województwa warszawskiego.

W. K.

OCHRONA ROŚLIN

Szachownica kostkowata o białych kwiatach w Sławnie na Pomorzu

Stanowisko szachownicy kostkowej *Fritillaria meleagris* o białych kwiatach w Sławnie na Pomorzu, omówione przez nas w zeszycie



Ryc. 1. Autor notatki, prof. dr K. Stecki, wśród biało kwitnących okazów szachownicy kostkowatej na łące w Sławnie

Fot. A. Biernacki 22. V. 1962 r.

6/1961 czasopisma „Chrońmy przyrodę ojczystą“ a odkryte przez p. Stefanę Figlarowicz, było wiosną 1962 roku zalane przez kilka tygodni wodą do głębokości około 50 cm. Zapewne wskutek tego w tymże roku wiele egzemplarzy tej rośliny nie zakwitło wcale, a pierwsze kwiaty pojawiły się dopiero 16 maja i w dniu 22 tegoż miesiąca stwierdziliśmy tam obecność jedynie 190 kwitnących egzemplarzy, podczas gdy w latach poprzednich zakwitła ich do tysiąca. Barwnych okazów znaleźliśmy tylko 10, jednakże intensywność barwy była u nich o wiele słabsza aniżeli u okazów typowych, jakie występują pod Przemyślem.

Bagnista łąka, na której szachownica kostkowata rośnie w Sławnie, przylega do ogrodu botanicznego Liceum Ogólnokształcącego, w którym to ogrodzie już przed wojną uprawiano szereg roślin dziko rosnących w tej okolicy. W związku z tym omawiane stanowisko nie może być uważane za pierwotne i niewątpliwie *Fritillaria* jest tutaj zdziczałym uciekinierem z ogródka licealnego. Mimo to stanowisko tej rośliny w Sławnie winno być ustawowo chronione jako najliczniejsze w Polsce o biało kwitnących okazach. Drugim terenem w Polsce, gdzie roślina ta biało zakwitła, jest jej stanowisko na Uznamie koło wsi „Wydrzany”. W roku 1957 kwitła tam, jak podała H. Piotrowska (Spraw. Pozn. TPN za rok 1957, Nr 1) około 60 okazów.

Stanowisko *Fritillaria meleagris* w Sławnie jest oddalone znacznie od stanowisk koło Przemyśla i położonych dalej na wschód. Duża dysjunkcja w jej zasięgu środkowoeuropejskim ciągnie się przez obszar północno-wschodniej i środkowej Polski, Morawy, Jugosławię (oderwane stanowisko znajduje się nad Sawą) i Włochy. W ten sposób zaznaczone są wyraźnie dwa obszary występowania tej rośliny: zachodnioeuropejski

i pontyjski (por. mapkę rozmieszczenia tego gatunku zamieszczoną w naszym artykule w zeszycie Nr 6/1961 czasopisma „Chrońmy przyrodę ojczystą”).

Konstanty Stecki i Antoni Biernacki

WYSTAWY

Wystawy o ochronie przyrody w Muzeum Śląska Opolskiego

W latach 1959—1962 Muzeum Śląska Opolskiego w Opolu zorganizowało dwie wystawy poświęcone ochronie przyrody. Ekspozycja dwóch wystaw jednocześnie świadczy o docenianiu potrzeb propagowania zagadnień ochrony przyrody na terenie Opolszczyzny, przez Dyrekcję Muzeum.

Pierwsza z wystaw, pomyślana jako ekspozycja stała, została zorganizowana pod koniec 1959 roku w trzech salach muzeum. Składa się ona z dwóch części. Część pierwsza to ekspozycja owadów, na której motyle i chrząszcze są owadami najczęściej reprezentowanymi. Ponadto można się tu zaznajomić z błonkówkami, muchówkami i ważkami. Wystawa posiada umieszczone w gablotkach okazy owadów pochodzących w większości z różnych terenów Śląska, jak również częściowo z Brazylii. Aspekt ochrony przyrody jest tu potraktowany drugorzędnie. Owady ustawowo chronione w Polsce umieszczone w osobnych gablotach i zebrano obok siebie dając im odpowiednie napisy informujące o ochronie tych gatunków. Zwiedzający może poznać tu jelonka, kozioroga dębosza, biegacze i tęczniki, trzmiele i chronione motyle takie, jak niepylak apollo i mnemozyna, trupia główka oraz żeglarek.

Druga część wystawy w całości poświęcona jest sprawie ochrony przyrody. Tu, w dioramach wyobrażających odrębne siedliska, umieszczono chronione okazy muzealne ptaków i ssaków występujących na Opolszczyźnie. Tak więc mamy tu dioramy mieszczące gatunki chronione w lasach, w środowisku błotno-wodnym, polnym i przydomowym. Taka metoda ekspozycji okazów przyrodniczych okazała się bardzo korzystna, ponieważ zwiedzający mogą zaznajomić się z gatunkami chronionymi łącznie z środowiskiem, w którym żyją.

W ten sposób unika się długich napisów objaśniających, a zwiedzający dowiaduje się nie tylko o tym, jakie gatunki zwierząt należy chronić, ale również w jakim środowisku można je najczęściej spotkać. Ustalając taki sposób ekspozycji, organizatorom chodziło ponadto jeszcze o pokazanie więzi organizmu z środowiskiem.

Na wystawie można także zapoznać się z ustawowo chronionymi gatunkami roślin w kraju, które pokazano na dużej planszy w formie bardzo wiernie wykonanych modeli z papieru. Plansza ta została umieszczona na ścianie w otoczeniu dużych fotogramów przedstawiających fragmenty dwóch rezerwatów florystycznych na Opolszczyźnie.

Wystawa o ochronie przyrody cieszy się dużym powodzeniem wśród społeczeństwa Opolszczyzny. Niektórzy nauczyciele biologii wykorzystują ją w celu przeprowadzenia całych lekcji poświęconych zagadnieniom ochraniarskim. Lekcje takie zamiast w salach szkolnych odbywają w salach wystawowych muzeum. O znaczeniu tej wystawy może świadczyć chociażby ilość zwiedzających. W okresie od stycznia 1960 roku do końca lipca 1962 roku wystawę zwiedziły 87 033 osoby. Poniższa tabelka

podaje liczbę zwiedzających w poszczególnych latach z rozbiem na grupy społeczne.

rok	1960	1961	I półr. 1962
młodzież szkolna	29 913	25 569	10 737
robotnicy	1 975	1 881	350
chłopi	722	690	196
żołnierze	1 096	539	81
inni	5 727	5 589	1 868
razem	39 433	34 268	13 232

Nie mniejszym powodzeniem cieszyła się druga wystawa na temat ochrony przyrody. Była to wystawa objazdowa, która docierała do różnych świetlic zakładów pracy, domów kultury na wsi i w miastach oraz do klubów żołnierskich w jednostkach wojskowych na terenie Opolszczyzny. Znakomita większość zwiedzających tę wystawę to robotnicy, chłopi oraz żołnierze.

Wystawa objazdowa, która była eksponowana w terenie od maja 1959 roku do końca lipca 1962 roku, składała się z 12 plansz umieszczonych na stojakach. Pod planszami znajdowały się jeszcze płytkie gabloty zabezpieczone od góry płytami ze szkła.

Wystawa objazdowa obejmowała również fotografie, które przedstawiały chronione gatunki roślin i zwierząt w kraju, pomniki przyrody i fragmenty rezerwatów na Opolszczyźnie. Ponadto mapę rozmieszczenia rezerwatów na Opolszczyźnie oraz mapę rozmieszczenia parków narodowych w Polsce. W dolnych gablotach umieszczono oryginalne okazy zielnikowe roślin bardzo rzadkich na Śląsku Opolskim. Wystawa informowała również o tym, jakie twory przyrody podlegają ochronie i dlaczego, oraz pouczała jak można praktycznie wykonywać ochronę niektórych zwierząt jak np. ptaków, podając rysunki i fotografie karmników i domków dla ptaków z wyjaśnieniem, gdzie je wieszać lub stawiać.

Ponieważ przy wystawie objazdowej należało pewne zagadnienia wytłumaczyć konkretnie, wydano przewodnik po wystawie, który wprowadzał zwiedzających w całość spraw związanych z ochroną przyrody i szczegółowo objaśniał każdą planszę.

Wystawę tę zwiedziło ogółem 25 010 osób, z czego na poszczególne lata przypadało:

1959 —	3 025	1961 —	4 849
1960 —	7 568	1962 —	9 568

Oceniając dotychczasową działalność Muzeum Śląska Opolskiego na polu ochrony przyrody należy stwierdzić, że w latach 1959—1962 Muzeum popularyzując problemy ochrony przyrody dotarło do szerokich rzesz społeczeństwa, o czym świadczy chociażby liczba zwiedzających wystawy przyrodnicze. Liczba ta w sumie wynosi 112 043 osoby.

Stanisław Michalak

PRZEGLĄD WYDAWNICTW I PRASY

NADEŚLANE WYDAWNICTWA POLSKIE

a) Książki

Nowe Wydawnictwo Zakładu Ochrony Przyrody PAN

W styczniu rb. ukazała się na półkach księgarskich książka:

TATRZAŃSKI PARK NARODOWY

o objętości 52,9 ark. wyd. = 765 stron druku + 12 tablic kredowych + 4 mapy-wklejki, w wielobarwnej obwolutie. Cena książki w oprawie sztywnej 85,— złotych.

Jest to drugie wydanie zbiorowej, naukowopopularnej książki, opracowanej pod redakcją prof. dra Władysława Szafera, której wydanie pierwsze z roku 1955 rozeszło się w ciągu niespełna 2 lat w liczbie 10 tysięcy egzemplarzy.

W porównaniu z wydaniem pierwszym książka została znacznie rozszerzona: obejmuje oprócz przedmowy oraz skorowidzów, 27 rozdziałów (wydanie I obejmowało tylko 10 rozdziałów). Są to prof. W. Szafera przedmowy do I i II wydania, doc. M. Orlicza rozdział pt. *Klimat Tatr*, prof. E. Passendorfera *Z przeszłości geologicznej Tatr*, prof. M. Klimaszewskiego *Zarys rozwoju rzeźby Tatr Polskich*, mgr K. Wit-Jóźwikowej i dr Z. Ziemońskiej *Hydrografia Tatr Polskich*, dra J. Burcharta *Minerały i skały Tatr*, dra B. Adamczyka *Gleby tatrzańskie*, prof. K. Kowalskiego *Jaskinie tatrzańskie*, dr S. Pawłowskiej *Świat roślinny Tatr*, doc. J. Fabjanowskiego *Lasy tatrzańskie*, doc. J. Siemińskiej *Głony*, doc. A. Nespiaka *Grzyby*, dra Z. Tobolewskiego *Porosty*, prof. Z. Czubińskiego *Mchy i wątrobowce*, Z. Zwolińskiej *Ogród Roślin Tatrzańskich w Zakopanem*, prof. K. Kowalskiego *Ssaki*, doc. B. Ferensa *Ptaki*, doc. M. Młynarskiego *Plazy i gady*, dra W. Szymczakowskiego *Owady*, dra A. Łomnickiego *Pająki i kosarze*, prof. J. Urbańskiego *Mięczaki*, prof. M. Gieyszтора *Życie zwierzęce w wodach tatrzańskich*, mgra inż. M. Marchlewskiego *Zwierzyna łowna w TPN*, doc. J. Kolowcy *Historia i podstawy pasterstwa w Tatrach*, mgr inż. Z. Śmiałowskiej *Aktualne zagadnienia pasterstwa w Tatrzańskim Parku Narodowym*, dra W.H. Paryskiego *Turystyka a ochrona przyrody tatrzańskiej*, prof. W. Goetla *Dzieje realizacji Tatrzańskiego Parku Narodowego oraz Muzeum Tatrzańskie a Tatrzański Park Narodowy*.

Wszystkie rozdziały (oprócz napisanych przez zmarłego doc. J. Kolowcę oraz przez dra W. Paryskiego) przejęte z pierwszego

wydania książki, zostały przez autorów na nowo przejrane i uzupełnione, a niekiedy zupełnie przerobione.

„Dzięki tym zmianom drugie wydanie książki — jak pisze w przedmowie profesor Szafer — stało się w znacznej mierze nową książką. Redakcja zachowała jednakże dawny jej tytuł, gdyż pragnie nadać temu wydawnictwu charakter publikacji stałej, która — powtarzana w nowych wydaniach co kilka lub kilkanaście lat — dać będzie obrazy aktualnego stanu poznania naukowego naszego Tatrzańskiego Parku Narodowego. Spełnienie tego postulatu pozostawia Redakcja przyszłym badaczom Tatr, którzy dla swej pracy naukowej znajdują zawsze na obszarach tych gór — jako w chronionym przed zniszczeniem Parku Narodowym — najlepszy materiał do badań”.

Dla ułatwienia korzystania z tej książki cudzoziemcom, zamieszczono po rozdziałach I—XXVII streszczenia w języku angielskim.

Książka „Tatrzański Park Narodowy — wydanie drugie” została zatwierdzona pismem Ministerstwa Oświaty z 16 października 1962 r. Nr P3-4065/62 do liceów ogólnokształcących, zasadniczych szkół zawodowych, techników, zakładów kształcenia nauczycieli oraz działów nauczycielskich bibliotek szkół podstawowych.

Książkę „tatrzańską” można nabyć w księgarniach DOMU KSIAŻKI oraz w Zakładzie Ochrony Przyrody Polskiej Akademii Nauk, Kraków, 2, ul. Ariańska 1.

W. K.

Jan Sokołowski: *Nasze ptaki*. Państwowe Zakłady Wydawnictw Szkolnych. Warszawa. (112 str., liczne rysunki piórkowe.)

Pożyteczna ta książeczka jest czwartym zmienionym wydaniem pracy prof. dra Jana Sokołowskiego pt.: *Przewodnik do rozpoznawania ptaków krajowych w warunkach naturalnych*. Tytuł ten doskonale określa zadanie, jakie omawiana książka ma spełnić. Autor wyjaśnił we wstępie, że jego „Przewodnik...” omawia tylko 105 najpospolitszych ptaków, a przeto nie pretenduje do roli klucza do oznaczania wszystkich przedstawicieli krajowej ornitofauny.

Autor wywiązał się z głównego zadania „Przewodnika...” znakomicie. Co więcej — jego praca, tak ważna z ornitologicznego i dydaktycznego punktu widzenia, ma również duże znaczenie dla propagandy ochrony przyrody w ogóle, a ptaków w szczególności. Autor pisze: „ze względu na piękne barwy i miły śpiew, a zwłaszcza ze względu na cenne usługi, jakie oddają nam tępiąc szkodliwe owady i nasiona chwastów, prawie wszystkie gatunki ptaków zasługują na naszą opiekę i ochronę. Głodne ptaki w zimie powinniśmy podkarmiać, a w lecie gniazda pozostawić w spokoju. Obowiązkiem naszym jest pouczać dzieci, aby nie wybierały jajek i nie niszczyły piskląt. Ochroniać musimy nie tylko drobne ptaszki, ale również gatunki duże, gdyż właśnie spośród gatunków dużych jest wiele takich, które skutkiem bezmyślnego tępienia są bliskie wyginiecia. Zamiast tępić, będziemy starali zapoznać się z ptakami, a im bliżej je poznamy, tym więcej je pokochamy”.

Wszystkie szkice piórkowe omawianych ptaków zostały trafnie wykonane ręką Autora „Przewodnika...” Pomijając drobne i nieliczne usterki — w większości przypadków korektorskie — całość jest bez zarzutu.

Państwowym Zakładom Wydawnictw Szkolnych należy się uznanie za przyjemną szatę graficzną omawianej książeczki. Moim zdaniem pożądane byłyby w tego rodzaju „Przewodniku...” barwne ilustracje ptaków oraz lepszy papier. Mimo tego z pewnością spełni ona dobrze swoje zadanie i będzie — zwłaszcza w rękach młodzieży „źródłem wielu miłych chwil w obcowaniu z przyrodą”, jak tego we wstępie pragnie Autor książeczki.

Bronisław Ferens

b) Czasopisma

ZIELARSKI BIULETYN INFORMACYJNY zawiera w numerze sierpniowym z 1962 r. (8/62) wiadomości ważne dla sprawy ochrony przyrody w Polsce.

Dr J. Filipczak w artykule pt. *W sprawie reformy studiów na Wydziale Lekarskim w Akademii Medycznych*, informuje, że na posiedzeniu Wojewódzkiej Grupy Doradczej Służby Zdrowia, zorganizowanym przez Stronnictwo Demokratyczne w Łodzi w dniu 28 maja 1962 r. z udziałem profesorów Akademii Medycznej, został zgłoszony wniosek, którego treścią jest:

- 1) wprowadzenie do studiów lekarskich i farmaceutycznych wykładów o zielarstwie oraz zorganizowanie na tych uczelniach odpowiednich pracowni;
- 2) wprowadzenie wykładów dotyczących ochrony przyrody, jako czynnika ściśle związanego ze zdrowiem człowieka. Wykłady te powinny uwzględniać: a) ochronę czystego powietrza przez wprowadzenie urządzeń pochłaniających pyły, dymy z zakładów przemysłowych, gazy trujące, gazy spalinowe i inne zanieczyszczenia; b) ochronę wód przed miejskimi i fabrycznymi ściekami; c) racjonalne stosowanie środków chemicznych do walki z chorobami i szkodnikami roślin z uwagi na to, że nadmierne stosowanie tych preparatów naraża na niebezpieczeństwo zdrowie ludzi i zwierząt; d) zwalczanie hałasu.

W uzasadnieniu pierwszego wniosku autor podał m. i., że w Polsce mamy doskonałe warunki do uprawy ziół leczniczych i że rozpowszechnienie wiedzy o roślinach leczniczych ma ważne znaczenie ze względu na gospodarczych. Powyższe motywy oraz sformułowanie drugiego wniosku i jego umotywowanie dowodzą zrozumienia zarówno zagadnień związanych z zielarstwem, jak i problemów ochrony przyrody i jej zasobów w nowoczesnym praktycznym ujęciu.

Artykuł pt. *Pierwsza krajowa kursokonferencja Polskiego Związku Zielarskiego* podaje m. i. krótkie streszczenie referatu Wojewódzkiego Konserwatora Przyrody inż. A. Sikory, który omówił rośliny lecznicze będące pod ochroną oraz scharakteryzował współpracę Polskiego Związku Zielarskiego z Wojewódzkimi Konserwatorami Przyrody.

Wiadomości powyższe świadczą o budzącym otuchę fakcie, że w polskim zielarstwie organizuje się pracę w oparciu o zasady ochrony przyrody, a także dają nadzieję, że problemy te w niedalekiej przyszłości będą przenikały do kadr lekarskich i farmaceutycznych.

Jadwiga Gawłowska

Wydawnictwa czechosłowackie

Jaroslav Veselý: *Chránéné rostliny II*. Praha 1961. Stron 85, rycin kolorowych 70.

Publikacja jest drugim wydaniem kolorowego atlasu roślin chronionych w Czechosłowacji. Opatrzona jest obszernym wstępem omawiającym zagadnienia ochrony roślin i podającym obowiązujące w ČSSR przepisy prawne oraz spis wszystkich roślin podlegających ochronie całkowitej lub częściowej. Spośród pierwszych spis obejmuje 100 pozycji, w tym 77 gatunków i 23 rodzaje dwu lub wielogatunkowe, z drugich 8 pozycji, w tym 7 gatunków i 1 rodzaj. Jest to lista obszerniejsza niż w Polsce, gdzie w rozporządzeniu o ochronie gatunkowej roślin mamy 39 pozycji, wymieniających rośliny objęte ochroną całkowitą oraz 15 pozycji wliczających rośliny objęte ochroną częściową.

Estetycznie wykonane barwne ryciny umożliwiają rozpoznawanie chronionych gatunków roślin, tym bardziej, że w końcowej części książki podane są szczegółowe opisy każdej rośliny objętej ochroną. Publikacja jest bardzo wartościowa, ważna dla spopularyzowania wiedzy o ochronie roślin wśród szerokich warstw społeczeństwa czechosłowackiego.

J.G.

Dr Ladislav Sýkora: *Rostliny v geologickém výzkumu*. Nakladelství Československé Akademie Véd. Praha 1959. Stron 322, rycin 190.

Autor podaje możliwości i metody wykorzystania w badaniach geologicznych wiadomości o rozmieszczeniu pewnych gatunków roślin i zespołów roślinnych w przyrodzie w oparciu o fakt ścisłej zależności roślin i ich zespołów od podłoża. Publikacja zawiera opisy, fotografie i ryciny licznych roślin i zespołów roślinnych będących wskaźnikami głównych właściwości podłoża np. wapiennego (kalcifyty) i bezwapiennego (silikofity), kwasowości gleby, stosunków wodnych i i. W III części książki omówione są tzw. wskaźniki specjalne np. dla różnego rodzaju gleb, osadów holocenijskich, skał, złóż mineralnych i i. Ostatni rozdział obejmuje tabelę 80 gatunków roślin, które mogą służyć jako wskaźniki różnorodnych właściwości podłoża. Są wśród nich także niektóre gatunki objęte w Czechosłowacji ochroną całkowitą względnie częściową.

Publikacja niniejsza jest cenną pozycją w piśmiennictwie naukowym; umożliwi ona korzystanie z dorobku geobotaniki w badaniach naukowych niektórych innych gałęzi wiedzy.

Maria Gawłowska

Wydawnictwa z Niemieckiej Republiki Federalnej

DIE ORCHIDEE, 1962. Hamburg

W zeszyte trzecim z 1962 roku wymienionego wyżej czasopisma wiele miejsca w kilku kolejnych artykułach poświęcono zagadnieniom, zwią-

zonym z rodzimymi storczykami. Autorzy wypowiedzi podkreślają wysoce niepokojący stan zagrożenia storczyków dziko rosnących na terenie Niemiec.

W. Haber w artykule zatytułowanym *Los storczyków rodzimych* poddaje pod rozważenie projekt tworzenia specjalnych, objętych ochroną „plantacji storczyków”. Wymaga to oczywiście doskonałego opanowania trudnych metod uprawy dziko rosnących storczyków. Niezależnie od tego, zdaniem autora, storczyki i ich naturalne stanowiska — powinny być w miarę możliwości zabezpieczane przed zagiadą.

E. Böhne w artykule pt. *Rozważania nad ochroną naszych rodzimych storczyków* — wspomina m. i. o ujemnym wpływie na storczyki mineralnego nawożenia łąk; przeprowadzanych melioracji; zastępowania lasów liściastych lasami świerkowymi, co pozbawia liczne gatunki storczyków leśnych ich naturalnej ostoi. Ofiarą wzmożonej gospodarki człowieka padają niekiedy nawet ostatnie stanowiska tych rzadkich roślin, powierzchnie ich bowiem zamieniane są na winnice.

K. Kayser w swych *Rozważaniach nad ratowaniem rodzimych storczyków* rysuje bardzo pesymistyczny obraz ich przyszłości i sugeruje konieczność utrwalenia na taśmie filmowej tych ginących na ziemiach niemieckich roślin.

H. Sundermann w artykule *Stanowiska storczyków europejskich* omawia storczyki bagnistych łąk i torfowisk.

Tenże autor w numerze 4/1962 czasopisma „Die Orchidee” opisuje środowisko i storczyki strefy śródziemnomorskiej.

L.K.

PROTECTION OF NATURE

Bi-monthly publication, organ of the State Council for the Protection
of Nature in Poland
Vol. XIX 1963

No. 1

Contents

I

Summaries of articles

Władysław Szafer

Memorable events in the conservation of nature during the last century

On the background of the events of a world-wide importance which occurred in nature conservation in the span of the last hundred years the author lists corresponding events in the history of nature protection in Poland. His aim in doing so is to encourage those concerned with nature conservation in Poland, and especially the junior circles, to keep similar chronological records of events (for provinces and districts) and subject indices of nature reserves, protected plants, animals, and monuments of inanimate nature.

Mieczysław Mazaraki

The helleborine *Epipactis microphylla* on Góra Zamkowa at Lipowiec

On the south-eastern slope of Góra Zamkowa (Castle Mountain) at Lipowiec (district of Chrzanów, province of Cracow) set aside as a nature reserve in 1933 there grows in an old beech stand the helleborine *Epipactis microphylla* Sw., one of the rarest species of the orchid family in the flora of Poland. This locality was first found there in 1926 by B. Pawłowski, professor of the Jagellonian University. Another locality of this species in Poland lies at Kamień Śląski (district of Strzelce Opolskie). The latter was described in 1878 by E. Fiek. *Epipactis microphylla* differs from other species of the *Epipactis* genus by its comparatively small size, leaves shorter than internodes, and reddish-green flowers forming loose one-sided racemes.

The two localities of this species known in Poland point to a part

of its north-eastern limit of distribution. Accordingly, the species represents the southern element in the flora of Poland. This extremely rare species of great value to science is highly endangered by man's economic activity intolerable in a nature reserve. Therefore, the Administration of State Forests should be induced to safeguard the place of its occurrence in an efficacious manner.

Aleksander W. Sokołowski

The forest reserve „Bukowa Góra” near Lubań Śląski

The author describes the vegetation of the forest reserve „Bukowa Góra” situated in Pogórze Iżerskie (the Sudety Mts.). The reserve covers an area of 25,36 ha and includes the remains of a beech forest of natural origin 100 to 130 years old growing on basaltic substratum. The beech stand includes an admixture of hornbeam, sycamore, maple, elm and large- and small-leaved lime. The trees are up to 35 m high.

It results from the analysis of the floral composition that the community discussed shows transitional characters between the lowland association of a beech forest, *Melico-Fagetum*, and the association of a montane character, *Fagetum carpaticum*.

There grow in the reserve eighteen fir trees which form a natural component of the forest and show a decreasing vitality. No natural regeneration of the fir is taking place.

The reserve „Bukowa Góra” is a very valuable object from the point of view of science as this is the only reserve safeguarding a natural community of the beech forest growing on basalt formations.

Wincenty Harmata

Faunistic rarities in the reserve „Łęczzak” near Racibórz

In the years 1961—1962 an inventory of the birds living in the nature reserve „Łęczzak” near Racibórz was compiled. Moreover, observations were carried out on other representatives of the animal world. The reserve covers an area of 396.21 ha (about 600 acres). There lived in it 114 species of birds; of these 80 were nesting birds. Among the rather interesting species a colony of black-headed gulls and numerous species of ducks with the shoveler, *Spatula clypeata*, deserve special mention. The reserve also harbours the representatives of the *Podicipidae*, e. g. the black-necked grebe, *Podiceps nigricollis*. The small song birds attached to an aquatic environment, e. g. the penduline tit, *Remiz pendulinus*, are also numerous. There live and nest in the forest the flycatcher, *Muscicapa parva*, the pied flycatcher, *M. ficedula*, the golden oriole, *Oriolus oriolus*, and numerous others of the family *Picidae*. The great grey shrike, *Lanius excubitor*, lives there, too. The black stork, *Ciconia nigra*, grey heron, *Ardea cinerea*, black kite, *Milvus migrans*, and cormorant, *Phalacrocorax carbo*, appear during migration seasons. The birds inhabiting the reserve „Łęczzak” find excellent conditions of living in it.

Besides birds, numerous mammals were observed in the reserve, e. g. *Insectivora*, *Chiroptera*, *Carnivora*, *Rodentia*, and *Artiodactyla*.

There also live in the reserve the representatives of the fauna of terrestrial and aquatic amphibians and a few species of reptiles.

The fauna of insects is very rich, especially the butterflies, both diurnal and nocturnal.

The reserve „Łęczzak” is of great importance to science and its popularization, as well as a territory in which the primeval landscape of Silesia and its floristic and faunistic rarities have been preserved.

II

Correspondence

On the new organizational form of National Parks. S. Michałak
The problem of the „blue combustion gas” and the protection against atmospheric pollution. W. J. Pajor

On the occurrence of *Linnaea borealis* in the forestry Lipce Reymontowskie (district of Skierniewice). J. Mowszowicz

The erratic block at Wilków (district of Kętrzyn). K. Świerczyński

III

Obituary Notes

Jan Zygmunt Robel. J. Dyakowska

IV

Current News

Progress in the organization of Nature Conservation:

The Minister of Forestry's Ordinance relating to the collection of seeds from trees and shrubs in protected areas important to forest economy

Our Nature Reserves:

The Minister of Forestry's Ordinance relating to the establishment of new Nature Reserves
Changes in the status of Nature Reserves

Protection of Plants:

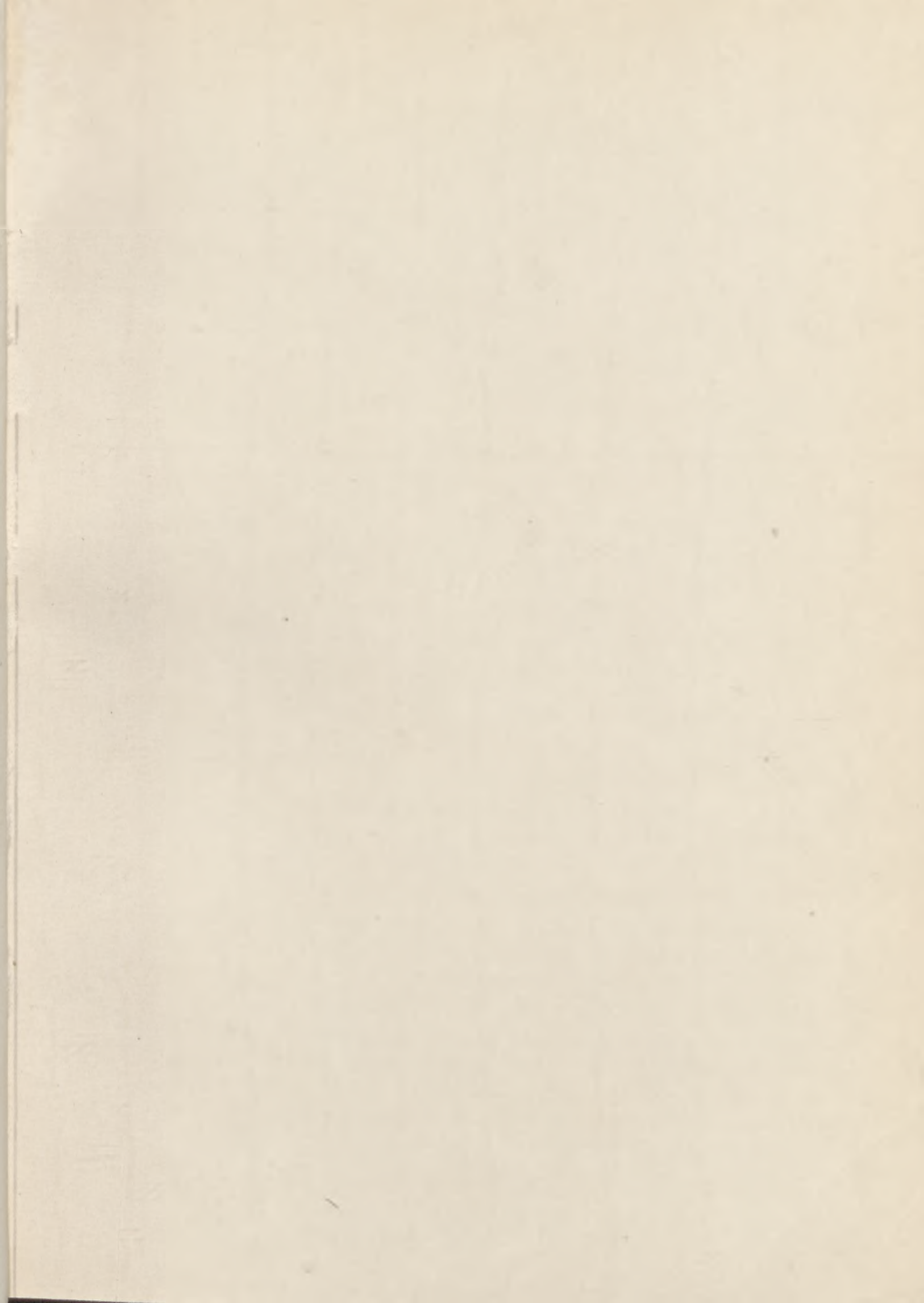
White-blossoming snake's head, *Fritillaria meleagris*, at Sławno in Pomerania

Exhibitions:

Two nature conservation exhibitions in the Silesia Museum at Opole

Review of books and periodicals

Summaries in English



0751

CENA ŻŁ 5.—

WARUNKI PRENUMERATY DWUMIESIĘCZNIKA
„CHROŃMY PRZYRODĘ OJCZYSTĄ”

Cena w prenumeracie zł 30,— rocznie
zł 15,— półrocznie

Zamówienia i wpłaty przyjmują:

1. Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch”,
Kraków, ul. Worcella 6, konto PKO Nr 4-6-777
2. Urzędy pocztowe i listonosze
3. Księgarnie „Domu Książki”

Prenumerata ze zleceniem wysyłki za granicę 40% drożej.
Zamówienia dla zagranicy przyjmuje Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch”, Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO nr 1-6-100.024.

Bieżące numery można nabyć lub zamówić w księgarniach „Domu Książki” oraz w Ośrodku Rozpowszechniania Wydawnictw Naukowych Polskiej Akademii Nauk — Wzorcownia Wydawnictw Naukowych PAN-Ossolineum-PWN, Warszawa, Pałac Kultury i Nauki (wysoki parter).

TYLKO PRENUMERATA ZAPEWNIĄ REGULARNE
OTRZYMYWANIE CZASOPISMA